

W Prezydium Akademii Nauk ZSRR odbyło się posiedzenie operacyjno-technicznej grupy radziecko-czechosłowackiej, zajmującej się sztucznym satelitą Ziemi „Interkosmos-5”, wystrzelonym 2 grudnia ub. roku. Aparatura naukowca sputnika pracuje normalnie. Do 21 stycznia br. „Interkosmos-5” dokonał 740 okrążeń Ziemi. (PAP)

Gnieźnieńskie Zakłady Obuwia ruszają pełną parą

Jan Szydłak na otwarciu wielkoprzemysłowej inwestycji

Wczoraj odbyło się oficjalne przekazanie do użytku Wielkopolskich Zakładów Obuwia — wielkoprzemysłowej inwestycji w Gnieźnie, która dzięki zobowiązaniom budowniczych zakończona została o 1,5 miesiąca przed zaplanowanym terminem. Sukcesywne i nie przewidziane w dokumentacji wcześniejsze oddawanie do produkcji taśm wytwórczych, pozwoliło na produkcję obuwia jeszcze w czasie trwania budowy fabryki. Efektem tego było przekazanie na rynek krajowy nie zaplanowanych 1,5 mln par obuwia wartości 450 mln zł.

Na otwarciu przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, I sekretarz KW Jerzy Zasada, sekretarz KW Tadeusz Grabski, wiceminister przemysłu lekkiego Marian Sobolewski, liczni przedstawiciele władz partyjnych, administracyjnych i związkowych woj. poznańskiego oraz gospodarze powiatu gnieźnieńskiego z I sekretarzem KP Stanisławem Kuleszą na czele.

Meldunek o wykonaniu przez budowlanych zadań złożył sekretarzowi KC kierownik robót Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 Andrzej Kubik, po czym nastąpiło prze-

cięcie wstęgi i zwiedzanie fabryki. Jan Szydłak zatrzymał się przy niektórych stanowiskach pracy, rozmawiał z dziewczętami pracującymi przy taśmach, oglądał wyroby gotowe, interesował się jakością.

Następnie odbyło się spotkanie w wielkiej hali produkcyjnej z załogą fabryki, którą stanowią przede wszystkim młodzi. Mówiąc o przebiegu budowy fabryki i realizacji zadań produkcyjnych dyrektor WZO Antoni Bruski podkreślił, że pomysłny przebieg realizacji wszystkich zadań jest wynikiem uchwał VII i VIII Plenum KC naszej partii, będących sprzymierzeńcami w wywalaniu inicjatyw.

KSR jako reprezentant całej załogi w odpowiedzi na apel Biura Politycznego o wzmocnienie wysiłków dla lepszego i szybszego zaspokojenia rynku postanowiła wyprodukować w tym roku dodatkowo 50 000 par obuwia wartości 10 mln zł. Dodała także starań, aby o 3 miesiące przyspieszyć planowane pełne zdolności produkcyjne fabryki.

Jan Szydłak pochwalił ofiarność, gospodarność, oszczędność i organizację pracy załogi, pracujących przy budowie fabryki. W imieniu Biura Politycznego podziękował im za trud, będący wyrazem właściwej realizacji uchwał VI Zjazdu partii. Załogę WZO życzył zaś dalszych sukcesów oraz, aby buty przez nie produkowane zawsze były chwalone przez tych, którzy je będą nosić.

Wysilek budowniczych gnieźnieńskiej fabryki obuwia i pracowników Przedsiębior-

stwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Poznaniu, Poznańskiego „Instalu”, „Elektromontażu” Wojewódzkiego



Goście podczas zwiedzania Zakładów Obuwia.
Fot. — J. Chłasta

Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych i innych został wysoko oceniony przez Radę Państwa. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski przyznano: Czesławowi Chojnackiemu z „Elektromontażu”, Włodzisławowi Mrugowi z Poznańskiego Przedsiębiorstwa „Instal” i Marianowi Musiałowi z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

Dokończenie na str. 2

Z Hanoi

Rozmowy polsko-wietnamskie

Premier DRW Pham Van Dong przyjął przebywającą w Hanoi rządową delegację gospodarczą z wicepremierem Wincentym Kraśką na czele. Witał niezwykle serdecznie polskich gości Pham Van Dong w imieniu Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu i jego sekretarza Le Duana, prezydenta Ton Due Thanga oraz swoim własnym przekazał gorące uczucia wdzięczności narodowi, partii i rządowi polskiemu oraz I sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi i premierowi Piotrowi Jaroszewiczowi za poparcie i pomoc udzielane przez Polskę Demokratycznej Republice Wietnamu.

W tym samym dniu w godzinach rannych rozpoczęły się rozmowy między rządowymi delegacjami gospodarczymi PRL i DRW. (PAP)

sprawy związane z rolą i problemami harcerstwa w systemie kształcenia nauczycieli.

Riad uda się do Pekinu

Kairski dziennik „Al Ahram” poinformował w sobotę, że były minister spraw zagranicznych Egiptu, a obecnie doradca szefa państwa, Mahmud Riad, uda się wkrótce jako osobisty wysłannik prezydenta Sadata do Pekinu.

26 bm. XXIV Plenum CRZZ

26 bm. zbierze się w Warszawie Centralna Rada Związków Zawodowych na XXIV posiedzeniu plenarnym. Głównym tematem obrad będą kierunki działalności związków zawodowych w realizacji programu socjalnego i zadań gospodarczych na br. Plenum omówi za-

Narada w OK FJN

22 bm. odbyła się w siedzibie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, pod kierownictwem przewodniczącego OK FJN prof. dr. Janusza Groszkowskiego, narada przewodniczących i sekretarzy Wojewódzkich Komitetów Frontu poświęcona omówieniu zadań komitetów w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i realizacji uchwał VI Zjazdu partii. (PAP)

Rozwój wymiany towarów rynkowych z Czechosłowacją

W Warszawie przebywała delegacja Ministerstwa Handlu Wewnętrznego CSRS dla przeprowadzenia rozmów w MHW na temat wymiany towarów rynkowych oraz dalszej współpracy naukowo-technicznej.

W czasie rokowań pozytywnie oceniono wyniki dotychczasowego współdziałania, szczególnie w roku ubiegłym. Sytuacja ta stworzyła dogodny warunki dla dalszego rozwoju wzajemnych kontaktów w roku bieżącym. I tak przewiduje się wzrost wymiany towarów rynkowych pomiędzy ministerstwami handlu wewnętrznego Czechosłowacji i Polski, na ogólną wartość ok. 44 mln zł dew., co stanowi ponad 50-procentowy wzrost w porównaniu z ubr. (PAP)

W Rodezji nadal niespokojnie

Według informacji nadchodzących ze stolicy Rodezji południowej Salisbury, w całym kraju panuje nadal napięta sytuacja. W ciągu nocy z piątku na sobotę doszło do zajść w mieście Que Que liczącym około 38 tys. mieszkańców z tego 34 tys. Afrykanów. W wyniku zajść 7 osób zostało rannych przez policję, która otworzyła ogień do demonstrantów.

W wyniku dotychczasowych zajść w sumie 14 osób poniosło śmierć, a 56 zostało rannych. (PAP)

Wydarzeniom w Rodezji poświęcimy także komentarz na str. 2.

sady podziału środków funduszu zakładowego za rok 1971. Porządek obrad przewiduje też zatwierdzenie tegorocznego budżetu CRZZ.

PAP-RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEW-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEW-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEW-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEW-TELEFONEM-PAP

Pomoc ONZ dla Bangla Desz

Organizacja Narodów Zjednoczonych i Bangla Desz opracują wspólny plan pomocy dla ludności tego kraju, wyniszczonego wojną. Oświadczenie to złożył w Dhace Paul Mark Henry, przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ.

Znaki zapytania przy narodzinach „10”

Wczoraj po południu odbyła się w stolicy Belgii uroczystość podpisania dokumentu o rozszerzeniu Wspólnego Rynku i przystąpieniu do czterech nowych członków: W. Brytanii, Irlandii, Danii i Norwegii. Wzięli w niej udział premierzy nowo przyjętych państw oraz przedstawiciele krajów EWG: szefowie rządów lub ministrowie spraw zagranicznych.

Mimo podpisania układu, wejdzie on dopiero w życie 1 stycznia 1973 roku. Przedtem musi zostać jeszcze zatwierdzony w Norwegii i Danii przez ogólnonarodowe referendum.

Kraje rozszerzonej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej będą liczyć 257 mln. mieszkańców, ich handel zagraniczny obejmie przeszło 40 proc. światowych obrotów towarowych, będą one produkować więcej stali i samochodów aniżeli razem Stany Zjednoczone i Japonia.

Składając w Pałacu Egmont w Brukseli podpisy pod układem o przystąpieniu do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, rządy Wielkiej Brytanii, Danii, Norwegii i Irlandii znalazły się u progu powiększonej EWG, która wiele zachodnioeuropejskich środków masowego przekazu bez żenady przedstawia jako „Zjednoczoną Europę”.

Faktycznie wejście krajów kandydujących do EWG wiąże się z koniecznością uzyskania aprobaty parlamentów i społeczeństw dla decyzji o przystąpieniu się do Wspólnego Rynku, co musi nastąpić przed 1 stycznia 1973 r. Później w ciągu pięcioletniego okresu przejściowego 4 państwa będą musiały dostosować swą gospodarkę do systemu obowiązującego w EWG. Droga ustawodawcza, jaką mają przed sobą kraje kandydujące do EWG,

jest trudna przede wszystkim dlatego, że we wszystkich tych krajach silna opozycja w parlamencie i znaczne odłamy społeczeństwa wypowiadają się przeciwko przystąpieniu swych państw do zachodnioeuropejskiej wspólnoty ekonomicznej. Ze względu na nikłą większość parlamentarną, jaką rozporządzają rządy kandydujące czwórki i ze względu na niepewny wynik referendum, które — z wyjątkiem Anglii — przeprowadzą wszystkie państwa, nie sposób przewidzieć, czy 1 stycznia 1973 roku rzeczywiście wszystkie cztery państwa zostaną członkami EWG. (PAP)

Premiera Heatha obłano atramentem

Jak donosi Agencja Reutersa z Brukseli, premier Wielkiej Brytanii, Edward Heath został obłany atramentem w czasie gdy udawał się podpisać historyczny akt przystąpienia Wielkiej Brytanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Premier Belgii, Gaston Eyskens przeprosił publicznie w imieniu swego rządu premiera Heatha za incydent. (PAP)

Rajd M. C. w Poznaniu



Adam Smorawiński (na zdjęciu) przy swoim samochodzie „BMW-Alpina”, jako pierwszy przejechał do stolicy Wielkopolski.

Sprawozdanie z rajdu na str. 6.

Badanie Marsa

Nowe wyniki pomiaru temperatury

Informacje uzyskane przez 2 radzieckie stacje kosmiczne „Mars-2” i „Mars-3” wskazują, że burza pyłowa szalejąca obecnie na Marsie wyrzuciła chmury pyłu na wysokość 6—8 km.

Jak doniósł w sobotę TASS, burza ta nadal utrudnia stacjom automatycznym fotografowanie planety i inne obserwacje.

Nad niektórymi obszarami Marsa pojawiły się oznaki słabnięcia burzy, trwającej już kilka miesięcy.

Pomiary przeprowadzone przez „Marsa-2” i „Marsa-3” wskazują, że w strefie na granicy dnia i nocy marsjańskiej temperatura wynosi minus 80—90 stopni Celsjusza. (PAP)

Wieniec pod pomnikiem ofiar

Rządowa delegacja gospodarza PRL z wiceprezesa Rady Ministrów Wincentym Kraśką w sobotę w godzinach porannych złożyła wieniec pod pomnikiem ofiar wojny w Hanoi. W uroczystościach składania wienca delegacji polskiej towarzyszyli: wicepremier DRW Le Thanh Nghi, wiceminister spraw zagranicznych Hoang Van Tsz oraz inne osobistości.

Represje w Ulsterze

Unionistyczne władze północnej Irlandii nasilają represje przeciwko uczestnikom ruchu na rzecz praw obywatelskich w Ulsterze. Członkowie parlamentu północnoirlandzkiego, Bernadette Devlin oraz dwaj inni posłowie, otrzymali ostatnio wezwanie do sądu. Wszyscy oni są oskarżeni o udział w demonstracji protestacyjnej, ja-

Ochrona łosia w Bałtyku

21 bm. Polska, Szwecja, Dania i NRF podpisały w Sztokholmie protokół dotyczący zmiany porozumienia z 1962 r. w sprawie ochrony zębów łosia w Morzu Bałtyckim. Przewiduje on zaostrzenie dotychczasowych ustaleń w tej dziedzinie.

Coraz mniej śniegu w Karkonoszach

Wielej od trzech dni południowo-zachodni, silny, w porwach dochodzący do 26 metrów na sekundę wiatr niemal w oczach zmniejsza śnieżną pokrywę w Karkonoszach. Na nartostradach odsłonięte zostały liczne korzenie drzew i kamieni, co praktycznie uniemożliwia korzystanie z nich.

Pokrywa śniegu jest już jak na styczeń bardzo mała: m. in. na Śnieżce wynosiła ona ok. 20 cm. Wysoko w Karkonoszach — ostrzega GORP — mimo cienkiej pokrywy śnieżnej istnieje niebezpieczeństwo lawin. (PAP)

Wizyta Gromyki w Tokio

W niedzielę rozpoczyna oficjalną wizytę w Tokio, na zaproszenie rządu japońskiego, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko. W ciągu kilkudniowego pobytu w stolicy Japonii przeprowadzi on kolejne konsultacje na temat dwustronnych stosunków radziecko-japońskich oraz interesujących oba kraje problemów międzynarodowych.

O problemach harcerstwa

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryka Jabłońskiego obradowało 22 bm. w Warszawie Prezydium Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. Przedyskutowano

LOGODA

23 bm. Polska będzie nadal w obszarze podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie będzie przeważnie duże z możliwością wystąpienia gwałtownej, zwłaszcza w zachodniej połowie kraju, niewielkich opadów śniegu. Lokalnie liczne mgły i zamglenia utrzymujące się w ciągu całego dnia. Temperatura maksymalna od minus 3 st. do zera. Wiatry słabe z kierunków niemych.

Dalsze ułatwienia w turystyce zagranicznej

Decyzja Ministra Finansów w sprawie zakupu przez obywateli polskich dewiz na indywidualne i grupowe wyjazdy turystyczne za granicę jest wydarzeniem budzącym powszechne zainteresowanie. Od pierwszych dni stycznia br. trwają prace przygotowawcze do uruchomienia tej sprzedaży. Ich zakończenie przewidywane jest w najbliższym czasie.

Warto przypomnieć, że w pierwszym okresie wprowadzenia w życie tej decyzji, można będzie zakupić dewizy w wysokości do 100 dolarów na jedną osobę — raz na trzy lata. Ta częstotliwość — wynikająca z dewizowego bilansu państwa — może ulec zmianie, jeżeli zwiększą się nasze wpływy z turystyki z krajów kapitalistycznych.

Wobec ograniczenia ilościowego dewiz, przeznaczonych na wyjazdy turystyczne w tej formie, trzeba było rozważyć komu i jak je sprzedawać. Decyzje zarówno w sa-

mej sprzedaży, jak i zliberalizowania formalności wyjazdowych (odstąpienie od wymaganych dotąd zaproszeń, jako warunku koniecznego) podjęto w pełnym przeświadczeniu o potrzebie rozluźnienia przepisów, które tworzyły przeszkodę w szerszym rozwoju zagranicznej turystyki. Dla niektórych środowisk, zwłaszcza twórczych i naukowych ta turystyka ma też swoje racje zawodowe. Ten właśnie argument przemawia za tym, aby przyjąć na wstępie pewną zasadę, w oparciu o którą pierwszeństwo w zakupie dewiz i wyjazdach mieliby ci, którym pobyt za granicą, obok innych walorów, może przynieść szeroko pojęte korzyści zawodowe. I te właśnie sprawy są obecnie rozpatrywane.

Oczywiście uwarunkowania te są chwilowe — niezbędne w sytuacji gdy dewiz na turystykę jest niewiele. Przyznajanie pewnego wspomnianego tu priorytetu, nie oznacza wyłączenia z „puli” przydziału dewiz innych środowisk zawodowych. Toteż słuszny wydaje się w tej sytuacji postulat by sprawą przydzielania dewiz zajęły się związki zawodowe i aktywni społeczni. Przemawia za tym fakt, że są to organizacje społeczne o najlepszym rozeznaniu potrzeb reprezentowanych przez siebie środowisk zawodowych, po drugie — mają już wypracowany system rozdzielania dewiz na wyjazdy do Jugosławii.

Jest ponadto jeszcze jeden argument przemawiający za takim rozwiązaniem: organizacje związkowe spełniałyby również funkcje pewnej kontroli.

Gnieźnieńskie Zakłady Obuwia

Dokończenie ze str. 1

Ponadto 10 osób udekorowano Złotymi Krzyżami Zasługi, 17 Srebrnymi i 7 Brązowymi. Przyznano także 10 odznaczeń im. Janka Kraskiego oraz 19 odznak „Za Zasługi dla Rozwoju Woj. Poznańskiego”. Dekoracji dokonali: Jan Szydłak, Jerzy Zasada i przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerba.

ZOBOWIĄZANIA GARBARNI

Jan Szydłak z towarzyszącymi mu osobami zwiedzili następnie Gnieźnieńskie Zakłady Garbarskie, największy zakład produkcji skór zwierzęcych w Europie. Garbarnia jest od 3 lat gruntownie modernizowana, dzięki czemu znacznie poprawiły się warunki pracy załogi.

Nakłady inwestycyjne na budowę i przebudowę zakładu wynoszą 124 mln złotych. Ponadto kosztem 24 mln złotych wybudowano wielką oczyszczalnię ścieków. Dotychczas przeprowadzone prace pozwoliły zwiększyć o 6 ton produkcję garbowanych skór dziennie.

Od lipca br., gdy modernizacja będzie zakończona, ilość tych skór zwiększy się o dalsze 4 tony. Zamierza się jednak proces przebudowy zakładu skrócić o miesiąc, co zapewni dodatkowe 20.000 m kw. skóry wartości 3 mln zł.

Sekretarz KC J. Szydłowski zameldowano, że na apel Biura Politycznego gnieźnieńscy garbarze postanowili wyprodukować dodatkowo 15.000 m kw. dwójny wartości 1.350.000 zł.

W 30-LECIE POWSTANIA PPR

Wczorajem w sali Państwowego Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie odbyła się powiatowa akademicka z okazji 30-lecia powstania PPR. Przedstawiono na niej widowisko artystyczne pn. „Bój to jest nasz ostatni”. W uroczystości udział wzięli bawący w Gnieźnie goście z Janem Szydłakiem, Jerzym Zasadą i konsulem ZSRR w Poznaniu, Nikołajem Talyzinem. Okolicznościowe przemówienie wygłosił I sekretarz KP PZPR, Stanisław Kulęza. Zasługom działaczy Polskiej Partii Robotniczej z pow. gnieźnieńskiego otrzymali wysokie odznaczenia państwowe: 15 Krzyży Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski i 2 Złote Krzyże Zasługi.

(zd)

Bo alternatywa jest wyraźnie gorsza, budząca więcej zastrzeżeń niż powyższe rozwiązanie: można mianowicie wprowadzić wolną sprzedaż dewiz, ustalić termin i pewnego dnia otworzyć wyznaczone kasy. Ale wówczas będziemy świadkami zjawiska: „kto pierwszy ten lepszy”. Dodać trzeba wreszcie, że koszty dewiz choć wysokie są ustalone z realizmem, uwzględniającym i siłę nabywczą dolarów i możliwości naszych potencjalnych turystów: za jednego dolara płacić będziemy 55,20 zł. Nie wykluczone przy tym, że po pewnym czasie — wraz ze zwiększeniem limitu dewiz — można będzie pomyśleć o rozciągnięciu także i na te dolary sprzedaży ratelnej. (PAP)

Na wsi wielkopolskiej

Mrozy minęły — przygotowania do wiosny

Fala mrozów, jaka nawiedziła ostatnio cały kraj, wzbudziła zaniepokojenie rolników stanem oziminy i rzepaków. Brakowało pokrywy śnieżnej na polach, która by stanowiła dostateczne zabezpieczenie przed silnymi mrozami.

O skutkach trudno dziś przesądzać, musimy poczekać na wyniki badań placówek doświadczalnych — powiedział nam kierownik Oddziału Produkcji Roślinnej przy Prezydium WRN mgr inż. Jan Tomaszewski. — Właśnie Zakład Doświadczalny w Smolicach przeprowadza takie badania nad rzepakami.

Na szczęście mroź zebrał i w tej sytuacji rańniej czynić przygotowania do siewów wiosennych. Pełną parą prowadzi się badania ziarna siewnego w stacjach oceny nasion. Obecnie już ok. 30 procent materiału siewnego zostało przebadane; dyskwalifikacje zdarzają się rzadko, ziarno wykazuje do brą sile kiełkowania.

Tej wiosny będzie potrzeba około 22 tysięcy ton zbóż jarych do obsiania 220 tysięcy hektarów. Materiału siewnego jest pod dostatkiem w naszym województwie. (emp)

W odpowiedzi na spisak Home — Smith

Rodezyjski bunt

W Rodezji rozpalili się najsilniejszy od lat dziesięciu ruch oporu przeciwko rasistowskiemu ustawodawstwu. W licznych miastach nie zwalając na policyjne zakazy, czarni mieszkańcy Rodezji organizują wiece i marsze uliczne.

Wydarzenia te następują w chwili, gdy w Rodezji działa przysłana z Londynu komisja, której członkowie mają zbadać, czy zawarte w listopadzie ub. r. między Douglassem-Home i Ianem Smithem porozumienie o faktycznym bezterminowym przedłużeniu rządów białej mniejszości jest akceptowane „przez wszystkich mieszkańców Rodezji”. Nie trzeba wiele przenikliwości, aby dojść do wniosku, że działalność tej komisji — na jej czele stoi lord Pearce, człowiek, który w 1967 r. uznał de facto rasistowski reżim Smitha, a członkami są weterani brytyjskiej służby kolonialnej — jest subtylnym referendum, do którego nie chcą dopuścić pod żadnym pozorem ani rasiści, ani rząd brytyjski. W kraju, gdzie stosunek odsuwanych od władzy czarnych do białych ma się jak 20:1, wynik takiego głosowania można z góry przewidzieć.

Groteskowość „konsultacji” czarnej większości w Rodezji za pośrednictwem komisji, której 17 członków to Brytyjczycy, jest oczywista choćby w świetle tego, że dochodzi do niej w trzy miesiące po porozumieniu, którego nie już nie zmienili. Czarni Rodezyjczycy słusznie więc doszli do wniosku, że jedyną formą odpowiedzi na spisak Home-Smith mogą być demonstracje. Ale komisja Pearce'a z pewnością nie zarejestruje tego głosu sprzeciwu.

Protokół handlowy między Polską i NRF

22 bm. w Warszawie został podpisany — parafowany w grudniu ub. roku w Bonn — protokół handlowy regulujący wymianę towarów między Polską a NRF w 1972 r., w ramach wieloletniej umowy o obrotach towarowych oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Umowa ta została zawarta w 1970 r.

Protokół przewiduje dalszą liberalizację importu z Polski do NRF, w szczególności w odniesieniu do towarów przemysłowych, które są czynną odgrzywą coraz większą rolę w polskim eksporcie do NRF.

PAP

Projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników

Jak już informowaliśmy — na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrzono projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników.

Projekt wychodzi na przeciw wnioskowi rzemieślników i ich organizacji samorządowych, jest kolejnym krokiem w kierunku stworzenia rzemiosła warunków sprzyjających wykonywaniu jego ważnych, społecznie użytecznych zadań usługowych i wytwórczych. Jest też wyrazem tendencji ujednolicenia podstawowych uprawnień socjalnych różnych środowisk społecznych. Projekt ustawy ma na celu dostosowanie przepisów regulujących ubezpieczenie społeczne rzemieślników do obowiązujących powszechnie w stosunku do pracowników i ich rodzin, a także do przewidywanych zmian w organizacji rzemiosła. Wiąże się z tym podwyższenie wysokości świadczeń ubezpie-

zeniowych i objęcie ubezpieczeniem nowych grup rzemieślników.

Przypomnijmy, że dotychczas zasady ubezpieczenia społecznego rzemieślników unormowane były ustawą z 1965 r., nie uwzględniały więc korzystnych zmian, jakie wniosła powszechna reforma systemu emerytalno-rentowego sprzed 4 lat. Równocześnie zaszła konieczność przystosowania przepisów ubezpieczeniowych do projektu ustawy o wykonywaniu i organizacji rzemiosła, rozszerzającego to pojęcie na nowe rodzaje drobnej wytwórczości i usług. Oznaczać to będzie około 14 tys. osób dodatkowo objętych ubezpieczeniem.

Najważniejszą chyba zmianą jest przyznanie rzemieślnikom i członkom ich rodzin prawa do ulgowej odpłatności za leki — w wysokości 30 proc. (zamiast dotychczasowych 100 proc.). Rzemieślnicy upominali się o to od dawna.

Projektuje się podwyższenie emerytury średnio o 27 proc., rent inwalidzkiej II grupy — o 20 proc. i rent rodzinnych — o 18 proc. Równocześnie, na wzór obowiązujących w przepisach powszechnych dodatków za staż pracy, przewidziano odpowiedni wzrost wysokości emerytury i rent rzemieślniczych w powiązaniu z okresem ubezpieczenia (opłacania składek).

Kolejna zmiana, to złagodzenie warunków uprawniających wdowy i matki do rent rodzinnych. Zakłada się więc obniżenie z 55 do 50 lat wieku, w którym przysługuje to uprawnienie oraz zapewnienie na okres do 2 lat renty rodzinnej każdej wdowie, niezależnie od wieku i innych warunków, o ile pozostała na utrzymaniu męża. (PAP)

Wyrok w procesie o zabójstwo 6-letniego dziecka

22 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach zakończył się proces przeciwko 43-letniemu Janowi Siudakowi oskarżonemu o to, że w dniu 20 kwietnia 1971 r. będąc w stanie nietrzeźwym wywołał w mieszkaniu swej znajomej awanturę, w czasie której dotknął i pobił, a następnie wyrwał z rąk matki jej 6-letniego syna i wyrzucił przez okno mieszkania na X piętrze. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

Sąd Wojewódzki uznał winnym oskarżonego i skazał J. Siudaka na 25 lat pozbawienia wolności. (PAP)

W Wielkopolsce

Związkowcy rozpoczęli kampanię sprawozdawczo-wyborczą

W styczniu br. energetycy zainaugurowali w Wielkopolsce kampanię sprawozdawczo-wyborczą związków zawodowych zebraniem grup związkowych. W najbliższych dniach akcja ta obejmie dalsze grupy związkowe, których w naszym regionie jest około 13 500.

Następnie odbędzie się kampania w ponad 2000 oddziałowych radach związkowych i w około 1 200 oddziałowych radach robotniczych. Kolejny etap akcji sprawozdawczo-wyborczej przebiegać będzie w

radach zakładowych (ok. 2 900) i w radach robotniczych (blisko 900).

Wybory delegatów na konferencje okręgowe, zjazdy krajowe i VII Kongres Związków Zawodowych będą się odbywać w II półroczu br. w tych samych składach osobowych, co na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych zakładowych ogniw związkowych. Terminy i zasady ustali CRZZ.

W toku kampanii zostaną wybrane nowe władze wszystkich ogniw związkowych oraz nastąpi ocena ich działalności w minionej kadencji i wytyczenie programu działania wynikającego z uchwały VI Zjazdu PZPR i zadań ruchu związkowego, z dostosowaniem do konkretnych potrzeb i warunków danego zakładu pracy.

Zgodnie z zasadą związkową mówiącą o jednoci spraw produkcji i bytu na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych powinny być eksponowane problemy: pełnego wykorzystywania przez związki uprawnień w zakresie obrony i reprezentacji interesów pracowników, intensyfikacji procesów produkcyjnych, poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg, kształtowania socjalistycznych stosunków międzyludzkich i rozwoju demokracji robotniczej.

Jest rzeczą oczywistą, że wymienione tu zadania ogniw związkowych i samorządu robotniczego tym sprawniej będą realizowane im lepsi działacze zostaną wybrani do nowych władz ruchu zawodowego.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza ma przyczynić się do utrwalenia nowego stylu pracy związkowej. Dotyczy to szczególnie różnych form konsultacji, jawnego i sprawiedliwego rozdziału świadczeń socjalnych oraz rozszerzenia informacji dla załóg. (y)

Granice okręgów wyborczych w Wielkopolsce

19 marca — jak już informowaliśmy — odbędą się wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na podstawie ordynacji wyborczej Rada Państwa podzieliła obszar PRL na 80 okręgów wyborczych.

Samodzielnym okręgiem wyborczym numer 7 jest miasto Poznań, w którym wybranych zostanie 7 posłów.

Okręg nr 57 z siedzibą w Gnieźnie obejmuje Gniezno i powiaty gnieźnieński, koniński, obornicki, słupecki, średzki, wągrowiecki, wrzesiński. Wybranych tu zostanie 7 posłów.

Okręg nr 58 z siedzibą w Kaliszu obejmuje miasto Kalisz i powiaty: kaliski kolski, turecki — 5 posłów.

Okręg nr 59 z siedzibą w Lesznie: miasto Leszno, powiaty: gostyński, kościański, leszczyński, nowotomyski, rawicki, śremski, wolsztyński — 7 posłów.

Okręg nr 60 z siedzibą w Ostrowie: miasto Ostrowo i powiaty jarociński, kępicki, krotoszyński, ostrowski, ostrzeszowski, pleszewski — 6 posłów.

Okręg nr 61 z siedzibą w Szamotułach obejmuje miasto Piłę i powiaty chodzieski, czarnkowski, międzychodzki, poznański, szamotulski, trzcianecki — 6 posłów. (b)

„SPORTS — TOURIST“

poleca P.T. Klienteli
ATRAKCYJNE WYCIECZKI ZAGRANICZNE
 Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie w PRADZE
 Moskwa — Leningrad, Lwów, Azja Środkowa, Kaukaz,
 Syberia — Bajkal, Kijów — Odessa, Tallin — Wilno
 Budapeszt, Belgrad, Bukareszt, Sofia,
 Wiosenne Targi Lipskie
 Wczasy zimowe w Wiśle i Zakopanem
 ULGOWE CENY 100,—ZŁ/DZIEŃ W LUTYM I MARCU

ZAPRASZAMY 29 STYCZNIA BR. NA TRADYCYJNY BAL KARNAWAŁOWY

w salach restauracji „ADRIA”
 urządzany co roku z „L O T-em”
 SPRZEDAŻ, UL. RATAJCZAKA 44 TELEFON 591-44
 K627



Nie tylko dla muz

Dom nie stoi akurat w środku Babiaka. Ta wieś w powiecie kolskim jest duża, rozległa, ciężka ku niej ponadto okoliczne gromady powiatu kolskiego. Niektórzy wolą już dziś nazywać Babiak osadą; innym marzy się wieś, która we współczesnej nomenklaturze nie ma wprawdzie jeszcze nazwy, ale w wyobraźni zainteresowanych rysuje się coraz bardziej precyzyjnie. W tym zaś współczesnym obrazie nowej wsi, jej centrum — dom przy głównej szosie, stanowi podstawowy element.

Wybudowali go czynnem społecznym w rok — z niewielkim okładem. Kiedy kopano fundamenty pod ten gromadzki ośrodek socjalno-kulturalny, niektórzy mieszkańcy Babiaka czuli jeszcze w kościach zakończoną niedawno budowę wodociągów. Ale wtedy działali już — jak wspomina — siłą rozpędu. Po prostu uwierzyli w to, a może raczej przekonali się, że wizja Babiaka, w którym życie się będzie po nowemu, nie jest wcale tak odległa. Od razu zadecydowali, że po drugiej stronie szosy stanie dom nauczyciela, a kolejne projekty budowlane nasuwały się jeden po drugim.

Ale najpierw trzeba było zbudować dom, który na mapie Wielkopolski uznać można za pierwszy z 56 tego typu obiektów, przewidzianych we wsiach na bieżącą 5-latkę; one to mają ułatwić tam podnośnienie wygody i kultury życia. Wielka akcja Prezydium WRN, nad którą patronat objął Związek Młodzieży Wiejskiej, przy udziale redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, rozpoczęła się przy babiackiej szosie. Wybudowano obiekt na miarę czasu, upodobał i obyczajowość, które dopiero zaczynają się upowszechniać w środowiskach odległych od miast.

Była to w całym tego słowa znaczeniu wspólna budowa. Najmłodsi obywatele Babiaka — członkowie ZMW, uczniowie Zasadniczej Szkoły Rolniczej i Szkoły Podstawowej, wiele wolnych od zajęć godzin poświęcili znoszeniu kamieni na fundamenty; dorosli pomagali w pracach niefachowych. Społeczny komitet, który miał aż trzech „przewodców” — przewodniczącego GRN, Henryka Kłosińskiego, lekarza miejscowego ośrodka zdrowia — Władysława Janczaka i byłego kierownika szkoły — Bolesława Palmę — jak się to mówi, mieszkali na budowie, a kobiety z zapalem pomagały przy ostatecznym urządzeniu wnętrza. Wszyscy oni dziś twierdzą, że trud i tempo pracy się opłaciły.

Parterowy łącznik domu mieści przedszkole, sprawujące opiekę nad siedemdziesięciami dziećmi. Te, których mamy nie pracują zawodowo, opuszczają kolorowy świat zabaw o godzinie 1 po południu, inne zostają do 16 lub 17. Janina Politańska — kierowniczka

przedszkola, pokazuje to wielopokojowe królestwo pogodnego dzieciństwa ze zrozumiałą satysfakcją i... pełną refleksją troską.

— Nie jest to przecież typowe, wiejskie przedszkole; duża ich część mieści się nadal w ruderach, z jakiej nas niedawno wyprowadzono. Dzieci znajdują tam wprawdzie nie zbędny nadzór; ale czy można mówić o ukształtowaniu ich umysłowości, osobowości, sposobu bycia, obyczajów, upodobań? Mieszkańca nowej wsi, o jakiej my już w Babiaku możemy myśleć, trzeba też wychowywać inaczej. To jest przekonanie nie tylko wychowawczyń. Matki 6-latków z Babiaka, a także z pobliskiego Ozorzyna, Józefowa czy Stefanowa, powierzają nam dzieci pod opiekę nie tylko dlatego, by je uchronić przed ewentualnym nieszczęśliwym wypadkiem podczas ich samotnego pobytu w domu, ale i po to, aby w porę przywykli do życia w zbiorowości, by przyswoili sobie pewien zasób

podobnie jak w Babiaku, mają być budowane z funduszy tzw. „banku inicjatyw”. Wydaje się, że taki wspólny bank to ogromna szansa wypełniania kulturalno-socjalnej pustki w życiu wsi i małych miast. Chodzi tylko o to, aby były to inicjatywy naprawdę wspólne, by kumulować środki i przeznaczać je na inwestycje najbardziej społecznie potrzebne.

Babiackie życie kulturalne koncentruje się w parterowej części prawego skrzydła budynku. Mieści ono salę widowiskową, w której od otwarcia domu, tj. od października ub. roku, gościli już artyści Filharmonii i Estrady poznańskiej oraz teatrów Gniezna i Kalisza; jest także obszerny hall wyposażony w telewizor, gry towarzyskie i czasopisma. Mieszkańcy Babiaka wolą jednak na razie odwiedzać mniej krepujący elegancją klub „Rolnika”; te tradycje przełamują zbiorowość młodzieży. Ale to najważniejsze, że i jedni i drudzy wiedzą już dobrze — mówi kierownik Ośrodka — Władysław Plichta — jak należy zachować się w przybytku kulturalnym. Młodzież zamierza także spróbować sił w teatrze poezji. Na warsztat wzięli poezję Ozgi-Michalskiego. Są przekonani o tym, że mogą stać się konkurencją dla tradycyjnego w formie zespołu wokalo-muzycznego i regionalnego.

Może jednak nieco niepokoić pozostawienie nowego i ładnego ośrodka kulturalnego bez dostatecznych funduszy. Nie tylko na opłacenie instruktorów, ale i... palacza. Szkoda byłoby — a można to przewidzieć — aby ten nowy ośrodek, zamiast wzorcowym, stał się zaniedbanym.

Dr Władysław Janczak dysponuje w kierowanym przez siebie ośrodku zdrowia przestronią, jaka się nawet nie marzy miejskim przychodnią. Oddzielne gabinety: ogólny, laryngologiczny, zabiegowy, dentystyczny, poradnie „C”, laboratorium i fizykoterapia. Tylko dentystyczny ma oddzielnego lekarza. Pozostałe, wraz z personelem średnim ob sługuje dr Janczak, sprawując opiekę nad rejonem liczącym 6 i pół tysiąca osób. W babiackim ośrodku socjalno-kulturalnym nie przewidziano pomieszczeń na mieszkania dla personelu medycznego; ten mankament nie powtórzy się już przy różnorodnych wariantach następnych tego typu obiektów.

Na babiacki dom patrzymy zatem jak na wzór, który jednak można udoskonalić.

WANDA CHILA

Wsi i sobie

Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” ogłosiły w numerze „Głosu” z 18. XI. 71 r. wielką akcję — konkurs na najaktywniejsze zarządy gromadzie i koła ZMW w zakresie sprawowania patronatu nad wznoszonymi w Wielkopolsce ośrodkami socjalno-kulturalnymi. Program budowy sieci takich ośrodków opracowany został przez Prezydium WRN. Akcja przewidziana jest na kilka lat. Jej podsumowanie dokonywane będzie pod koniec każdego roku, począwszy od 1972. Dla zwycięzców ufundowane zostały coroczne nagrody łącznej wysokości 100 000 zł.

wiedzy, aby łagodniej i prawidłowo przekroczyli próg czasu obowiązkowości.

Nad wejściem do Gromadzkiego Ośrodka Kultury, zajmującego prawie skrzydło domu — balkon zdobny w karnawałowym okresie w choinki. Latem można nań wyjść z „Bajki” — kawiarni GS II kategorii, urządzonej na poziomie lokalu „S”.

Obecnie nie tylko na tarasie ale i w kawiarni — pusto. Mówią, że lokal ożywia się w soboty i niedziele oraz... w dni wypłat. Mówią też, że zasobna w środki finansowe GS zamierza w najbliższej przyszłości wybudować obok restaurację. Czy rzeczywiście jest to obiekt niezbędny w najbardziej nawet nowoczesnej wsi? Czy jej mieszkańcom nie przydałoby się bardziej jakieś urządzenie typu np. sportowego? Boisko, basen pływacki? Może amfiteatr, muszla koncertowa? A może apteka? Ośrodki socjalno-kulturalne,

Po długich pertraktacjach z różnymi firmami zagranicznymi, Zakłady Włókien Sztucznych „Stilon” w Gorzowie Wielkopolskim sfinalizowały za pośrednictwem centrali eksportowej „Polimex-Cekop” umowę z japońską firmą Mitsui na dostawę maszyn i urządzeń dla budowanego nowego wielkiego oddziału, w którym podjęta będzie produkcja jedwabiu poliamidowego. Maszyny te i urządzenia umożliwią zakładom pełne wyposażenie w latach 1972—75 III przedziału jedwabiu włókienniczego i nowego wydziału kordu.

541 odbiorców

W nurt gospodarki krajowej ZWS „Stilon” włączyły się przed 20 laty. Od uruchomienia (w lipcu 1951 r.) zakłady są w stałej rozbudowie i modernizacji. Nie ma już w nich dziś prawie ani jednego urządzenia z pierwszych lat, stopniowo maszyny zostały wymienione na nowocześniejsze i bardziej sprawne.

W tych latach rozszerzyła się także lista wyrobów poliamidowych dostarczanych na rynek przez ZWS „Stilon”. Produkty „Stilonu” docierają do 541 odbiorców, będących wielkimi i średnimi zakładami przetwórczymi przemysłu kluczowego (205 przedsiębiorstw), państwowego przemysłu terenowego (99 zakładów) przemysłu spółdzielczego (206 zakładów).

W zakładach tych z włókna „Stilonu” (jedwab włókienniczy, jedwab techniczny, włókna cięte, szczeniina poliamidowa) wyrabiane są: konfekcja damska z modylenu, pończochy, rajtuzy, skarpetki elastyczne, koszule i bluzki non-iron, kostiumy kąpielowe, pasy i biustonosze elastyczne, tkaniny suknikowe i ortalonowe, tkaniny zakładowe, firanki, koronki. Z jedwabiu technicznego natomiast produkowane są: tkaniny oponowe, opłoty na węże, liny, sznury, tkaniny filtracyjne, sieci rybackie. Z włókna ciętego z kolei dostarczane są drelichy na ubrania robocze, filce eternitowe, dywany ręcznikowe i szmyrniałki, tkaniny dekoracyjne, szale mohairowe. Ze szczeniiny poliamidowej zakłady spółdzielcze produkują szczeniaki i pedzle, tkaniny włosiankowe, formatki tapicerskie.

Ta wszechstronna użyteczność włókna stilonowego napawa dumą załogę i kierownictwo gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych. Dyrektor naczelny tych zakładów, mgr inż. Jan Czakoś, z dumą powtarza, że ogromna większość Polaków ubierana jest od stóp do głów w wyroby wyprodukowane z włókien stilonowych.

W ostatnich latach gorzowskie zakłady podjęły i rozwijały produkcję folii podłożowej, służącej do wytwarzania filmów fotograficznych dla celów amatorskich i kinematograficznych oraz do wyrobu błon rentgenowskich. Powodem do du-

Gorzowski „Stilon” po 20 latach

Dzieło ludzi dobrej roboty

my załogi zakładów gorzowskich jest także i produkcja taśm magnetycznej, służącej do zapisywania dźwięku.

150 milionów kosztu

Rok 1971 ZWS „Stilon” zamknęły produkcję włókien poliamidowych ciągłych i ciętych rzędu 30 tys. ton. Dalsza rozbudowa zakładów zapewni podwojenie produkcji włókien poliamidowych.

Półowę tej produkcji stanowić będzie jedwab włókienniczy, z którego będzie można wtedy wyprodukować 150 mln kosztu męskich lub bluzek damskich. Według założeń planowych w końcowych latach rozbudowy zakładów nastąpi nie tylko wzrost produkcji, ale zostanie udoskonalona jakość i właściwości włókien. Przede wszystkim opłanowana będzie na skalę przemysłową produkcja bardzo cienkiego jedwabiu jedno- i wielowłókiennego, jedwabiu i włókien ciętych o różnie ukształtowanym profilu przekroju, jedwabiu samokędzierzawiającym się, puszystego jedwabiu dywanowego barwionego na szereg kolorów.

Realizacja tych założeń planowych uzależniona jest oczywiście od prawidłowego przebiegu inwestycji. Obecnie w końcowej fazie znajduje się budowa Oddziału Półtechnik, Oddziału Przerobu Doświadczalnego i Centralne Laboratorium Chemiczne wraz z Ośrodkiem Informacji Techniczno-Ekonomicznej. Na modernizację czeka II Przedział Jedwabiu Włókienniczego.

Niewątpliwie ukoronowaniem inwestycji będzie zakończenie rozpoczętej już budowy dużego Wydziału Jedwabiu Włókienniczego, gdzie następować będzie proces od polimeryzacji kaprolaktamu do obróbki włókienniczej włącznie. Jednakże pełne zagospodarowanie tego obiektu nastąpi dopiero w roku 1980.

Rozbudowie wydziałów produkcyjnych towarzyszyć będzie również rozszerzanie zaplecza usług mechanicznych, energetycznych, pomiarowych, wzrost także baza badawczo-dosлідzaczalna. Wspomnieliśmy już uprzednio, że wszelkim poczynaniom w tych zakładach

towarzyszy zawsze troska o unowocześnienie. Wyrazem tego będzie uruchamianie wielkich i wydajnych jednostek, zaopatrzonych w linie produkcyjne w wysokim stopniu automatyzowane. W ramach doskonalenia systemu zarządzania stosowane będą procesy technologiczne przy pomocy elektronicznej techniki obliczeniowej.

Wszystkie te zamierzenia, wsparte coraz doskonalszą organizacją pracy, wpłyną będą na zmniejszenie wysiłku ludzkiego. Zresztą w latach 1980 i następnych załoga niewiele powiększy się, nie przekroczy bowiem 10 tys. ludzi. Będą to pracownicy o średnim i wyższym wykształceniu oraz wykwalifikowani robotnicy po szkole zawodowej.

Nad odpowiednim przygotowaniem własnej, dobrej wyszkolonej załogi zakłady pracują nie od dziś. Temu celowi służą: przyzakładowa szkoła podstawowa dla pracujących, zasadnicza szkoła zawodowa (400 miejsc), technikum chemiczne dla młodzieży niepracującej i technikum wieczorowe dla pracujących. Na terenie zakładów istnieje punkt konsultacyjny Politechniki Szczecińskiej z wydziałami: chemicznym i mechanicznym. Kierownictwo ZWS „Stilon” nie szczędzi wydatków na kształcenie własnych pracowników, widząc w nich stałą kadrę, przygotowaną do obejmowania najbardziej odpowiedzialnych stanowisk.

Nowym technikom naprzeciw

Dotychczasowe osiągnięcia zadowolają zakłady nie tylko dobrym maszynom i urządzeniom, ale i ludziom — zwłaszcza dobrej kadry technicznej. Prawidłowa działalność zabezpiecza zakładom zaplecze naukowo-badawcze doświadczalne i technologiczne. Składa się na nie m. in. wydział naukowo-badawczy, który wkrótce będzie wzmocniony.

Dokończenie na str. 4

WACŁAW ZUCHNIEWICZ

Znamienna ankieta

Pracujący — o swoich studiach

Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła w ub. r. kontrolę studiów dla pracujących w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, Politechnice Śląskiej im. W. Pstrowskiego w Gliwicach, Wyższej Szkole Rolniczej w Krakowie, Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jednocześnie przeprowadzono badania ankietowe w sprawach blisko obchodzących studentów pracujących.

W odpowiedzi na pytanie, co skłoniło ich do podjęcia studiów dla pracujących 34,5 proc. respondentów stwierdziło: przekonanie o szczególnym znaczeniu posiadania wyższego wykształcenia w dzisiejszych czasach; 17,9 proc. — szanse uzyskania awansu w pracy zawodowej; 16,8 — zainteresowanie przedmiotem studiów; 12,0 proc. — zdobycie wyższego wykształcenia na zajmowanym stanowisku pracy; 7,6 proc. — konieczność posiadania wyższego wykształcenia na zajmowanym stanowisku pracy; 4,6 proc. — względy ambicjonalne;

1,6 proc. — zamilowanie do nauki; 5,0 proc. — inne.

Na pytanie, w jakiej mierze kierunek studiów pokrywał się z rodzajem i charakterem wykonywanej pracy zawodowej studenci odpowiedzieli jak następuje: 43 proc. — w dość znacznej mierze; 27,6 — całkowicie; 20,6 — tylko w niewielkim zakresie; 7,9 — w ogóle się nie pokrywał; 9,0 — brak odpowiedzi.

Na temat stosunku kierownictwa zakładu pracy do studiów respondentów, odpowiedzi były następujące: 47,6 proc., że stosunek jest zmienny, przeważa jednak przychylny; 25,1 proc., że stosunek jest przychylny i że okazywana jest daleko idąca pomoc; 16,4 proc. stwierdziło, że obojętny. Bardzo mało respondentów wyraziło zdanie, że istnieje przewaga niekorzystnych ukladów dla studenta i że stosunek jest zdecydowanie nieprzychylny.

W analizie przyczyn opóźnień w uzyskaniu dyplomu, dokonanej przez grupę respondentów — absolwentów, najczęściej wypowiedzi wskazywa-

na warunki osobiste, zwłaszcza kłopoty rodzinne, mieszkaniowe, materialne. Wskazywano również (w kolejności wypowiedzi) na złą organizację toku studiów ze strony szkół wyższych, niewłaściwy program studiów, niewłaściwy stosunek prowadzących zajęcia do studenta, brak podreęczników i skryptów, brak czasu i siły na naukę oraz trudności ze strony studenta w opanowaniu materiału.

W sprawie przyczyn przerwania studiów udzieliło odpowiedzi 181 respondentów — byłych studentów. Większość podawała za powód trudności związane z warunkami bytowymi i rodzinnymi, z opanowaniem materiału oraz niesystematycznością studiowania.

Liczne pytania ankiet dotyczyły sprawy usprawnienia studiów dla pracujących. W wielu wypowiedziach przewija się sugestia, że uczelnia powinna podchodzić do studenta pracującego inaczej niż do kogoś, kto poza studiami nie ma poważniejszych obowiązków. Nie powinno się stosować wobec niego schematów wypracowanych

w uczelniach stacjonarnych. Nie należy zbyt sztywno stosować rygorów co do terminów zaliczeń i egzaminów, konieczna jest w tym względzie większa elastyczność.

Również ocena czasokresu trwania studiów nie może — zdaniem ankietowanych — być dokonywana w kategoriach stosowanych słusznie wobec studiujących stacjonarnie.

Inna grupa uwag dotyczy polepszenia sytuacji studiującego w jego zakładzie pracy. Postuluje się tu często konieczność wyraźniejszego uświadomienia kierownictwu tych zakładów, że przewidziane dla studenta ulgi nie mogą być traktowane jako wyraz łaski i dobrej woli przełożonych. Postuluje się też zwiększenie uprawnień uczelni w dziedzinie kontroli warunków pracy studiującego stworzenie w zakładzie pracy jakiegoś opiekuna studiujących, a w każdym razie urzędowego rzecznika ich interesów. (PAP)

A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 19 (8681) 23/24 I 1972

Most Przyjaźni

Most Przyjaźni na Odrze łączący Stolicę z Frankfurtami codziennie w godzinach popołudniowych a szczególnie w soboty i niedziele staje się miejscem spacerów. Oba nadgraniczne miasta rozbrzmiewają wtedy dwujęzycznym gwarem.

Fot. — Głos

Czy się będziemy czarować! Jakość wymaganej roboty zależy tylko i wyłącznie od dobrej woli i rzetelności pracownika. Od jego uczciwości.

Piszę „na gorąco”, bo w łazience rozlega się właśnie odgłos kucia. Rzemieślnik w domu, wiadomo — dopust boży. A rzemieślnik — kretacz, to sie dem plag egipskich!

Tym razem nie przejmuję się jednak balaganem, nie drzę, że łazienka będzie rozbabrana w nieskończoność, a my zmuszeni będziemy korzystać z sanitariuszów sąsiadki. Wiem jedno: wymiana rur i instalacja nowej umywalki z całą pewnością będzie wykonana fachowo i szybko. Mam do rzemieślnika zaufanie, bo niedawno naprawił mi grzejnik, na którego widok jego koledzy po fachu wciśkali czapkę na uszy i pospiesznie opuszczali moje progi.

Już kiedyś pisałam, że sprowadzono z NRD małe, płaskie bojlerki, których mnóstwo można zobaczyć w zakładach fryzjerskich. Cóż z tego jednak, gdy nie ma części zamiennych?

Najbardziej niszczą się, jak mnie informowano, zespoły wodne w tych grzejnikach. A wylewek obrotowy (moja jest już ze sześć razy lutowana) nie ma na lekarstwo. Nie wiem, jak radzą sobie spółdzielnie fryzjerskie w razie awarii. Zwykle śmiertelnie sta się bezradni, gdy nagle, zamiast płomyka gazowego z palnika, zaczyna kapać... wo-

Złota ręka i lewa...

da, jak to było w moim przypadku.

Brak ciepłej wody nad zmywakiem, jeśli od lat się do niej przywykło, staje się źródłem irytacji. Oczywiście, nasze matki grzały wodę na kotle, a naczynia zmywały w misce, zaś babki... Gdybyśmy jednak mieli myśleć tymi kategoriami, to nie byłoby postępu. Prawdopodobnie nadal jeszcze mieszkilibyśmy w jaskiniach.

Zaprosiłam po kolei trzech fachowców, ale każdy poinformował mnie, że nie ma części zamiennych do tego typu bojlera. A ja nadal kłębłam, ilekroć trzeba było wejść do kuchni.

Moja przyjaciółka odwiedziła mnie akurat w chwili, w której mój nastrój nie należał do różowych. W trakcie roz-

mowy, przypomniała sobie, że jedna jej znajoma, ma jakąś znajomą, której brat, czy kuzyn zna podobno... Jednym słowem dowiódł się i natychmiast do mnie zadzwonił.

Dotrzymała słowa i za dwa dni przyszedł... czarodziej. Obejrzał bojler, rozkręcił, pome dytował, kilka godzin coś przy nim majstrował i odtąd grzejnik działa, jak trzeba. Nie potrzebuję kupować innego, bo o krajowe nietalento, a po wtóre nie mam pieniędzy do wyrzucenia! Bojler powinien chyba służyć dłużej niż pięć lat — tak mi się przynajmniej zdaje.

Gorzej natomiast wyszła na awarii grzejnika, identycznego zresztą, moja kuzynka. Zwróciła się do zakładu instalatorskiego. Przyszedł sam majster, a jakże! Rozmontował aparat, zabrał do warsztatu wraz z liczką na naprawę i odtąd słuch po nim zainął. Gorzej, stał się niewidzialny.

Od lipca, uczniowie w Warszawie mówią, że majster właśnie wyszedł. W mieszkaniu prywatnym nikt drzwi nie otwiera. List polecony wrócił z adnotacją, że adresat go nie odebrał. Nie ma sposobu na odzyskanie grzejnika. Kuzynka obiecuje, że pójdzie do Izby Rzemieślniczej, ale, jak dotąd nie ma czasu, bo przezwyciężenie nacięcia w terenie. A tymczasem grzeje wodę w imbryku — tak jak to czyniła jej matka i... nie, nie kłnie! Na to jest zbyt subtelna.

Porównuję te dwa przypadki i myślę, że jednak miałam więcej szczęścia od niej. Ale czy znaleźć uczciwego fachowca, to aż... szczęście?

Ode mnie wymaga się starannej i rzetelnej roboty, bo inaczej felieton powędruje do kosza. Dlatego inni mogą bezkarnie bimbać?

Zdaje się, że mój wzorowy instalator przestał kuć w łazience. Muszę do niego zajrzeć i podać coś do picia, bo od pyłu zaschło mu w gardle.

MAGDA STRUMIAN

POZIOMO: 1. mebel babei, 4. cienka tkanina bielizniana, 7. urząd pałacowy, 9. miejsce spotkań jakiegoś towarzystwa lub organizacji, 10. pies kończyna, 11. kraniec, 13. coś z wędlin, 14. przyroda, świat zmysłowy, 15. zając, 17. przesadne reklamowanie, 19. z kart u Zagadłowicza, 20. charakterystyka, relacja, 22. bez obuwia, 23. przyrząd do robienia numerów, 24. odprężenie, wypocinek, 25. bezdrzewny obszar roślinności arktycznej.

PIONOWO: 1. wiosenny kwiat chroniony, 2. mieszkaniowiec Azji Mniejszej, 3. zimny półwysep Ameryki, 4. duży pies podwórzowy, 5. rodzaj sieci rybackiej, 6. taras inaczej, 7. człowiek niezachwiany zasad, 8. urządzenie usprawniające pisanie na maszynie, 11. magazyn, 12. jeden z Czterech Pancernych, 15. sekundo mierz, 16. światłoszczelne naczynie do wywoływania zdjęć fotograficznych, 17. ssak z rodziny świń, Jego skóra służy do wyrobów galanterijnych, 18. zmartwienie, 21. po dodaniu, 22. stolica NRF.

J. SIEMIONOW 13 mgniem wiosny

Kaet usnęła znowu. Spała pół godziny. Otworzywszy oczy poczuła się lepiej. I nagle chociaż zapomniała, że myślała o Stirlitzu przypomniała sobie zupełnie dokładnie: 42-75-41.

— Proszę mi powiedzieć, trąciła torkiem chłopca, który drzemał siedząc obok niej — proszę mi powiedzieć, czy tu w pobliżu nie ma telefonu?

— Co? — zapytał głośno nagle rozbudzony chłopak.

— Ciszej, ciszej — uspokoiła go Kaet. — Pytam się czy nie ma tu gdzieś w pobliżu telefonu?

Widocznie dziewczyna z „Hitlerjugend” usłyszała rozmowę, podeszła bowiem do Kaet i zapytała:

— Można pani w czymś pomóc?

— Nie, nie — odpowiedziała Kaet. — Nie, dziękuję pani, wszystko w porządku.

W tym momencie rozległ się głos syren, odwołujących alarm.

— Ona pytała gdzie jest telefon — powiedział chłopak.

— Na stacji metro — powiedziała dziewczyna. — To niedaleko za rogiem. Chce pani zadzwonić do znajomych lub krewnych?

— Tak.

— Mogę posiedzieć z pani małżeństwami, a pani sobie w tym czasie zadzwoni.

— Ale ja nie mam nawet dwudziestu fenigów na automat...

— Pomogę w tym pani. Proszę.

— Dziękuję. To niedaleko?

— Dwie minuty.

— A jeśli one zaczną płakać?...

— Wezmę je na ręce — uśmiechnęła się dziewczyna — niech się pani nie martwi.

PRZEGŁĄDAMY PRASĘ

ZDANIEM PISARZY — Zbliżający się Zjazd Związku Literatów Polskich skłonił kilka czasopism do rozpisania ankiet skierowanych do pisarzy. W tym tygodniu odpowiedzi pisarzy drukują m. in. „Argumenty”, „Tygodnik Kulturalny” i „Życie Literackie”. W tym ostatnim, a tak że w „Argumentach” wypowiada się m. in. Eugeniusz Pauk-szta. Wyrażając swój pogląd na temat tego co należałoby zmienić w naszym życiu kulturalnym, pisarz ten stwierdza w „Życiu Literackim”:

„Jestem zdania, że obecna wielka szansa odnowy jest tak istotna, tak ważna, że zarazem w pewnych przynajmniej dziedzinach wyklucza gorączkowość działania. W sprawach kultury nawarstwiło się zbyt wiele nieporozumień, za wiele pojęć domaga się jeszcze uściślenia, ciągle błąka się sporo niedomówień, by należało się kusić o zbyt pochopne ogłaszanie treuga Dei. Dobrze, że działa już pono (tylko dlaczego jest to ciążące tak bardzo anonimowe?) zespół czy komitet opracowujący projekt perspektywy rozwoju kulturalnego. Projekt taki, spodziewać się należy, poddany zostanie dyskusji w środowiskach twórczych, jak też działach kulturalnych z praw dziwego zdarzenia”.

REGIONALIZM DZIŚ I JUTRO — „Tygodnik Kulturalny” drukując relację z dyskusji zorganizowanej na temat ruchu regionalnego. Z ramienia Wielkopolskiego Towarzystwa Regionalnego uczestniczył w niej Dzierżymir Jankowski, który wyraził m. in. następujący pogląd:

„Moim zdaniem, wszystkie towarzystwa niezależnie od różniących je programów są w jakiś sposób swoim środowiskom potrzebne. Trudno byłoby zresztą uzgodnić jednolitą koncepcję towarzystwa w zakresie modelu działania, form pracy, przedmiotu pracy. Sądzę zresztą, że opracowanie koncepcji modelowych dla ruchu społeczno-kulturalnego jest niemożliwe, mamy bowiem do czynienia z zjawiskiem dynamicznym, ruch ten powinien się zmieniać, przemode-

lowywać, dostosowywać do rzeczywistych potrzeb”.

Warto podkreślić, że w dyskusji tej dominował pogląd, według którego mimo systematycznego rozwoju „audiowizualnej kultury urbanistyczno-industrialnej” — ruch społeczno-kulturalny nie stracił swej aktualności, wprost przeciwnie — nadal może być źródłem kształtowania aktywnego, czynnego, współtwórczego stosunku do kultury.

MODEL RODZINY — Tygodnik Związku Młodzieży Socjalistycznej „Walka Młodych” publikuje artykuł dr. inż. Józefa Kosseckiego na temat modelu rodziny. Autor podkreśla, że model rodziny nie jest wyłącznie sprawą osobistą człowieka, bowiem istotne jest także to, jakie, z punktu widzenia społecznego skutki mogą mieć różne modele rodziny. Autor stwierdza:

„Oblicza się, że aby osiągnąć planowane przez nas cele gospodarcze i społeczne, potrzebne jest podwyższenie współczynnika reprodukcji ludności do poziomu 1,1 — 1,3, co odpowiada modelowi rodziny z dwójkiem lub trójkiem dzieci”.

Bardzo ważne znaczenie autor przypisuje stosowaniu odpowiednich metod polityki ludnościowej:

„Można powiedzieć — czytamy — że stworzenie odpowiednich warunków ekonomicznych dla rodzin wielodzietnych stanowi warunek konieczny dla podwyższenia przyrostu naturalnego, ale bynajmniej nie jest to warunek wystarczający. Może bowiem zaistnieć taka sytuacja, że ludzie będą mieli wszelkie warunki do posiadania dzieci, a jednak ze względu na nieodpowiednią aurę stworzoną wokół rodzin wielodzietnych nie będą chcieli mieć dzieci... Właśnie w takich sytuacjach jest miejsce na oddziaływanie o charakterze propagandowo-wychowawczym.

(...) W ciągu ostatniego roku za-

część się zasadniczo zmieniać klimat społeczny wokół rodzin wielodzietnych, dla których planuje się stworzenie odpowiednich warunków materialnych. Pamiętać jednak musimy, że w tej dziedzinie bardziej niż w jakiegokolwiek innej wszystko zależy od zrozumienia i poparcia ze strony szerokiego rzesz społeczeństwa (...).

WÓDCZANY OBYCZAJ — Na ten temat pisze w „Argumentach” Robert Jarocki, podkreślając, iż alkoholizmowi sprzyja nasz narodowy obyczaj, który każe wdowcom Borynie z „Chłopa” Reymonta, posyłać swata z wódką do dziewczyny, którą mu rają na nową żonę.

„Zatem — pisze autor — wódka była i jest narzędziem starania, manifestacją, propozycją o największym znaczeniu dla życia osobistego.

Czy rzeczywiście, w nowych warunkach społecznych, prawie sto lat od czasów, które opisywał Reymont, ludzie z wyższym wykształceniem, mieszkańcy większych miast, nadal wódki nie traktują jako głównego środka do podtrzymania życia towarzyskiego i napoju-trunku ułatwiającego załatwianie najdelikatniejszych spraw osobistych i zawodowych?

Piszę o nas wszystkich, którzy wcale nie uważają się za alkoholi-ków, ale jak to się mówi nie lubią odmówić, jak zapraszają.

(...) I to jest najstraszniejsze — kończy swój artykuł R. Jarocki — w naszym obyczaju, to nam „dało” 47 milionów przepitych w roku 1970 i łącznie dwa i pół miliona upijających się. Żeby to zahamować, potrzebna jest polityka państwa”.

Z inicjatywą takiej polityki państwa wychodzą ostatnio różne organa rządu, o czym informowaliśmy także w „Głosie”. Chciałoby się wyrazić optymistyczne przekonanie, że nie skończy się tylko na projektach.

LEKTOR

Świadek wiarygodności

W encyklopedii czytamy, że pieczęć — znak rozpoznawczy osoby fizycznej lub prawnej — stanowi świadectwo wiarygodności i nadaje moc prawną listowi lub dokumentowi. Jest to oczywiście i z pewnością większość z nas oglądając receptę ze stemplem „Lek. med. A. Iksiński” lub zaświadczenie podbite pieczęcią: „Szkoła Podstawowa nr 5 w Iksinowie” nie wątpi, że receptę wystawił lekarz a dokument — placówka oświatowa. Tymczasem nie jest to wcale pewne, gdyż żyjemy w kraju, w którym pieczętki i druki ścisłego zarachowania nierzadko trafiają do rąk niepowołanych. W „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego” bardzo często ukazują się budzące litotę (wobec osób odpowiedzialnych za przechowywanie pieczęci) i twórcę (przed skutkami nieodpowiedzialności tychże osób) komunikaty w rodzaju:

„Unieważnia się dwie zagubione pieczętki podługne o treści: „Szkoła Podstawowa nr 20 w Koninie, ul. Bydgoska 2” i „Szkoła Podstawowa Specjalna w Koninie”.

W tym samym numerze (z 15 listopada ub. roku) wspomniano, że dziennik czytamy, że jeszcze 7 innych szkół straciło swoje pieczęcie. Jest to niejako norma miesięczna zagubień lub kradzieży (jeśli założyć, że każda szkoła po takim wypadku śle odpowiednio zameldowanie do „Dziennika”). W czerwcu

ub. roku zaginęło bowiem 7 pieczęci szkolnych, a w maju tegoż roku tyle samo. Wprawdzie w lipcu utracono tylko 2 stemple, ale był to okres letnich wakacji. Mimo to zdolano przysporzyć pracy wytwórci stempli i — być może — zwiększyć liczbę osób mających lewe dokumenty ukończenia jakiegś szkoły. Należy tak domniemywać, chyba że znikanie pieczęci wytłumaczmy kleptomanią, kolekcjonerstwem lub czymś podobnym.

Lektura „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Oświaty” pozwala nam wyrobić sobie pogląd na dbałość o urzędowe pieczęcie, natomiast „Dziennik Urzędowy Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu” przedstawia fakty charakteryzujące troskę o druki ścisłego zarachowania.

„Na terenie Prezydium GRN Grabów nad Prosną, powiat Ostrzeszów, województwo poznańskie, zaginął jeden blok za świadczeń uprawniających do sprzedawania mięsa w obrocie bazarowym” — tego typu informacje, dość częste w Dzienniku Ministerstwa Przemysłu Spożywczego, pozwalają spodziewać się znacznego rozwoju handlu. Z reguły bowiem giną nie pojedyncze zaświadczenia lecz całe ich bloki. Może złodziej wychodzi z założenia, że urzędnicy szybko zauważą brak kilku kwitów niż ich zastawu? Nie jestem pewien czy nie ma racji. (M. Ł.)

Dzieło ludzi dobrej roboty

Dokończenie ze str. 3

ny przez: oddział półtechniki, oddział doświadczalny przerobu włókienniczego, oddział konstrukcyjno-projektowy zakładowy ośrodek informacji techniczno-ekonomicznej, dział wynalazczości, służba technologiczna itd.

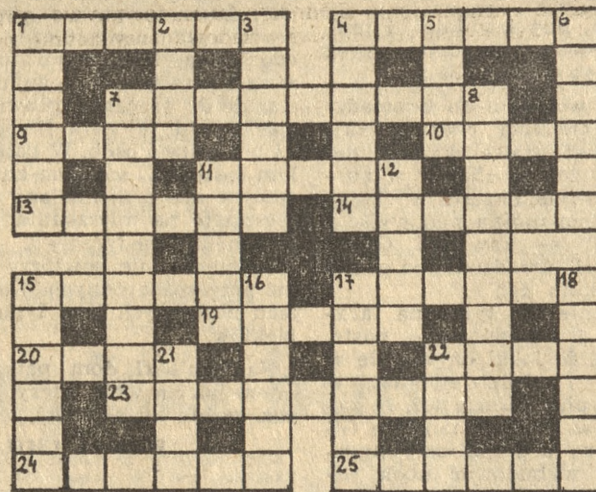
Dzięki specjalistom zatrudnionym w tych działach i w produkcji zakłady w latach poprzednich mogły legitymować się kilkoma bardzo ciekawymi osiągnięciami technicznymi, które uzyskały patenty wynalazcze, jak np.: opatentowany sposób depolimeryzacji odpadów poliamidowych do kaprolaktamu, opatentowane rozwiązanie procesu ekstrakcji krajanki polimeru metodą baterijną, wreszcie opatentowany proces produkcji polimeru i przędzy rozciąlanej optycznie o wysokim stopniu biele. Pracownicy „Stilonu” dokonali ponadto szeregu własnych rozwiązań konstrukcyjnych maszyn i urządzeń, przy-

datnych przy produkcji żyłki, szczytów i włókna ciętego.

Zakłady Włókien Sztucznych „Stilon” obchodziły niedawno swój jubileusz 20-lecia działalności. Z tej okazji wydano książkę pamiątkową, w której znalazły się wypowiedzi różnych osób. Spośród tych wypowiedzi mgr. inż. Zdzisława Ciesielskiego, dyrektora na czelnego Zjednoczenia Przemysłu Włókien Sztucznych przytoczę tu na zakończenie: „Znam te zakłady od momentu ich narodzin, a gdyby mnie zapytano, co w nich podziwiam najbardziej, odpowiedziałbym: LUDZI. Tych ludzi, którzy stworzyli je w ciężkich latach powojennych, którzy codziennym trudem doprowadzili je do obecnego imponującego stanu i tych, którzy już dzisiaj żyją wizją rozwoju przyszłych lat. Robotników i urzędników, techników i ekonomistów — wielki, zgrany zespół, któremu na imię załoga ZWS „Stilon”.

WACŁAW ZUCHNIEWICZ

KRZYŻÓWKA NR 3



Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 28 stycznia 1972 r. nadesłali pod adresem redakcji prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 3.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 2

POZIOMO: makak, armia, rad, rybka, Eltra, Armenia, łaty, błat, Niobe, loki, rzar, Oceania, rywal, katar, BMW, malwa, derka.

PIONOWO: morał, kabat, kram, Aden, metal, amant, Krynica, li-beria, etola, amo, Aga, larum, ko-wal, zator, Zorba, Elba, NKWD.

Bony książkowe po 50 zł. wylosowali:

1. P. Wojciechowski, Poznań, ul. Konarskiego 30/1.

2. Józef Maj, Poznań, Prądyńskie 25 m. 2.

3. P. Orzechowski, Poznań, Os. Jagiellońskie 37 m. 5.

Nagrody wysyłamy pocztą.

Kaet wyszła ze schronu. Metro było obok. Kałuże ulicy szklity się ścięte lodem. Była pełnia księżyca.

— Telefony nie działają — powiedział Schutzmann.

— Uszkodził je wybuch.

— A gdzie są czynne telefony?

— Na sąsiedniej stacji... Czy bardzo pilnie musi pani zadzwonić?

— Bardzo.

— No to chodźmy.

Schutzmann zszedł z Kaet do pustego budynku metro, otworzył drzwi pomieszczenia policji i zapaliwszy światło, kiwnął głową w stronę aparatu telefonicznego, stojącego na stole.

— Niech pani dzwoni, ale bardzo proszę szybko.

Kaet obeszła biurko, usiadła w wysokim fotelu i wykręciła numer 42-75-41. Był to numer Stirlitza. Stuchając sygnału nie od razu zauważyła swą dużą fotografię leżącą pod szkłem, obok spisu telefonów. Schutzmann stał za jej plecami paląc papierosa.

ANALOGICZNOŚĆ LOGIKI

Stirlitz nie widział w tym momencie nic oprócz szyi Muellera. Siłha, dokładnie wygolona, prawie niepostrzeżenie przechodziła w potylicę. Widział wyraźnie dwie poprzeczne fałdy, które jak gdyby oddzielały czaszkę od ciała podobnie nabitego, silnego, dokładnego i dlatego podobnego bezgranicznie do wszystkich ciał i czaszek ludzi otaczających Stirlitza w ciągu ostatnich dwunastu lat. Czasami Stirlitz był zmęczony tą nienawiścią, jaką odczuwał w stosunku do tych ludzi, w otoczeniu których musiał pracować w ciągu ostatnich lat. Początkowo była to nienawiść, którą uświadamiał sobie dokładnie: wróg jest wrogiem. Im dalej zagłębiał się w mechanizację, codzienną pracę aparatu SD, tym szerzej miał możliwości widzieć procesy zachodzące od wewnątrz w samym sercu hitlerowskiej dyktatury. I jego początkowe traktowanie hitlerizmu jako zjednoczonej, celowo działającej siły, powoli zmieniło się w pełne niezrozumienie tego co się dzieje: na tyle nielogiczne i zbrodnicze w stosunku do narodu były akcje jego przywódców.

Jeszcze o kotłowni
przy ul. Międzychodkiej

Nie wystarczy półśrodk

Ostatnio, podczas silnych mrozów i wiatrów, wielu mieszkańców osiedla im. K. Świerczewskiego (o czym „Głos” pisał 15 bm.) skarżyło się na niedogrzanie mieszkań. Wyjaśnienie w tej sprawie otrzymaliśmy z Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

Zapewniono nas, że po zimie, z chwilą zaprzestania palenia w kotłowni c.o. przy ul. Międzychodkiej, dokona się przebieg układu zasilania w tej kotłowni oraz jej odpowiadania. W efekcie ma to zwiększyć wydajność kotłów.

Wydaje się nam, że przedsięwzięcie to spełni tylko częściowo swoje zadanie. Z rozmów przeprowadzonych z dyrektorem MPEC dowiedzieliśmy się, że stare kotły w kotłowni przy Międzychodkiej wymagają po prostu wymiany. Aby więc uniknąć w przyszłości skarg na zimno w mieszkaniach trzeba chyba poczynić już teraz niemal niezwłocznie starania o zakup nowych kotłów. Zanim się je otrzyma upłyną dwa lata. Taką bowiem obowiązuje procedura przy zamawianiu tych urządzeń.

Tłumaczenie MPEC, że niedogrzanie mieszkań spowodowały silne wiatry, od lat niespotykane (!?) w naszym klimacie — nie wytrzymuje krytyki. Silne wiatry występują bowiem u nas bardzo często. Właśnie dlatego należy uwzględnić warunki klimatyczne i należyście planować moc ogrzewczą urządzeń c.o. Stąd postulujemy szybką wymianę kotłów w zakładzie przy ul. Międzychodkiej, a także to, by zapewniały one też przy silnych mrozach stałe dostarczanie ciepłej wody.

Potwierdza to póżrebę zresztą i samo MPEC, które w liście do redakcji pisze m. in., że:

„kotłownia przy ul. Międzychod-

kiej 8 ze względu na zanizaną wydajność kotłów jest w stanie zapewnić właściwe ogrzewanie do temperatury zewnętrznej -10°C.”.

Jesteśmy przekonani, że nie poprawia tego zabieg zamierzony przez MPEC, o których mowa w wstępie niniejszej publikacji, że przy takim stawianiu sprawy nadal w srobie zimny lokatory znacznego rejonu będą marli w mieszkaniach. (an)

Wypuk obligacji NPRSP do października

Ostatnia tabela wygranych obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich z 1951 r. sprawiła, że w punktach realizacji likwidowano ostatnio po kilkaset bonów dziennie. Pierwsza fala klientów przeszła, ale jeszcze obecnie w PKO przy placu Wolności przyjmuje się do wykupu przeszło 400 obligacji każdego dnia. Dzięki zwiększeniu liczby personelu w okienkach wykupu przebiega sprawnie.

Dość często zdarzają się przy padki, że do wykupu zgłaszają się klienci będący w posiadaniu numerów wylosowanych przed kilkunastu laty. Wypuk wszystkich wylosowanych numerów trwać będzie do października br. (skaj)

W tej 5-latce

Pełnozакresowa przychodnia dla budowlanych

W zeszłym roku pracownicy przedsiębiorstw budowlanych, podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa, otrzymali do swej dyspozycji międzyzakładową przychodnię przy ul. Obozowej, narożnik ul. Grunwaldzkiej.

Tuż obok istniejącej przychodni, jeszcze w tej 5-latce, powstanie drugi obiekt, znacznie większy od poprzedniego. Stanowić on równocześnie będzie miły dla oka akcent architektoniczny w tym rejonie Grunwaldu. W projektowanym budynku znajdzie się obwodowa przychodnia budownictwa. Służyć ona będzie pracownikom resortu budownictwa z Poznania i jego najbliższych okolic.

Nowa przychodnia, której budowę pierwotnie przewidywano po roku 1975, posiadać będzie wszystkie gabinety specjalistyczne. Po oddaniu jej do użytku skończy się więc wędrówka pacjentów. W jednym bowiem budynku będzie można skorzystać z pomocy lekarzy-specjalistów, a nie tylko z usług w zakresie profilaktyki. (a)

AKTUALNOŚCI

Film „Fahrenheit 451” w reż. Francois Truffauta zostanie wyświetlony w dniach 24 — 26 bm. w kinie „Kosmos”. Dla kinomanów będzie to jedyna okazja obejrzenia tego sławnego dzieła.

Przy klubie „Akumulatory” powstaje z inicjatywy Komisji Kultury RU ZSP przy UAM Poznański Klub Jazzowy. Inaugurację działalności zapowiedziano na poniedziałek, 24 bm. Zaproszono krakowską grupę jazzową „Old Metropolitan Band”. Wystąpi ona we wspomnianym klubie o godz. 19 i 22, a 25 bm. o godz. 19 oraz 26 bm. o godz. 19 i 22 w auli UAM razem z poznańskim zespołem „Aspekt”.

60-lecie pożycia małżeńskiego obchodzą dzisiaj, 23 bm. pp. Anna i Stanisław Krajewscy z ul. Głogowskiej 124. Jubilat przez 40 lat pracował w poznańskich Zakładach Energetycznych. Jubilat, stałym czytelnikiem „Głosu” i my składamy życzenia długich jeszcze lat wspólnego życia. (c)

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich oraz Dom Kultury Kolejarza, zapraszają na kolejne spotkanie w ramach przeglądów prasowych tygodnia, które odbędzie się dzisiaj 23 bm. o godz. 11 w Domu Kultury Kolejarza przy ul. Marcelewskiego 130/140.

Prelegentem będzie red. Zbigniew Szumowski z „Głosu Wielkopolskiego”. (na)

Regulatory napięcia sieci, do wszystkich typów telewizorów z roczną gwarancją, w cenie 900 zł — produkuje firma „Radio-Wenus”. Na zamówienie, wysyłamy klientowi, za zaliczeniem pocztowym + porto. Poznań, Wielka 20, tel. 529-50. 3803g

Traktor Zetor - 25 K, po remoncie, sprzedam. Trojnak, Marianowo, ul. Marianowska 12. 3878g

Futro nowe, duże łapki karakulowe, sprzedam. Tel. 562-58, godz. 12-15. 3875g

Sprzedam każdą ilość cegieł. Wytwórnia Cegły — Jan Madeja, Sulmierzyce, Rynek 25, telefon 42, pow. Krotoszyń. 22025Ostr

Sprzedam telewizor Szmaga 1 i lodówkę Foke. Poznań, ul. Łąkowa 7 m. 6, tel. 514-41. 3808g

Segmenty Kowalskich — sprzedam. Tel. 448-95. 3815g

Sprzedam nowe walizki supernowoczesne organy wioskie — cena 20.000 zł. Poznań, Wolynska 35. 3818g

Sprzedam piasek damski Astrachan, Różana 5a m. 1a. 3848g

Sprzedam motocykl MZ 250. J. Wleki, Ptaszkowice, p-ta Grodzisk Wlkp. 110p

Sprzedam nowy duński palnik na ropę do c.o. Tel. 91-91-96, Poznań, Daleka 28. 3340g

Wózki dziecięce najnowsze modele duży wybór poleca Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 3449g

Sprzedam 20 pni orzechów włoskich. Leon Kierowicz, poczta Buk, powiat Nowy Tomiś, wieś Dobieszyn. 105p

Sprzedam sadzonki pomidorów doświetlane Reverm Zelandia Potentat. Odbiór luty, tel. 527-64. 2603g

Sprzedam wyposażenie warsztatu samochodowego oraz 2 tokarnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3816g.

Sprzedam wzorowo wyposażony warsztat mechaniczny przy głównej ulicy w Poznaniu, tel. 624-31. 4265g

Siatkę podtynkową (Rozbita) poleca Warsztat Czerwonej Armii 27. 3310g

Mebel pokoju stołowego, 2 łóżka, tania sprzedaż. Czwaraków 18a m. 3 — (Wilda). 3951g

Tapety — listwy, farby suche, olejne, emulsyjne, lakiery, emalie oraz podreżany sprzęt malarski — poleca Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Surowców i Prac Malarskich, ul. Św. Wojciecha 8. K583

Sprzedam rozsądne pomidory szklarniowe, odbiór styczniowy — luty. Taras Podgórny, ul. Rokietnica 45. 3949g

Greplinę na suknie balowe — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3944g.

Sprzedam maszynę do szycia Tula 7, akordeon 120-basowy Menuet oraz trąbkę. Głogowska 65 m. 44, III ptr., w podwórzu. 3942g

Samochody

Sprzedam nowego Wartburga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4032g.

Kupię masę perlową. — Wiadomość: tel. 632-31. 3885g

Piec na parę, ewentualnie lokomotywę — kupię. Telefon 321-47. 3873g

Kupię stary sekretarzyk i ozdobny zegar ewentualnie z kurantem (może być uszkodzony lub niekompletny). Oferty z dokładnym adresem „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3997g

Sprzedam Warszawę M-20 bardzo dobrym stanie. Mało używany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3950g.

Sprzedam samochód osobowy Moskwicz 403. Poznań, ul. Rycka 39c m. 8. 3933g

Sprzedam Warszawę 204. Osiedle Jagiellońskie 33 m. 15 (Rataje). 3859g

Kupię Moskwicza 408. Telefon 711-65. 3864g

Nowego Fiata — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3935g.

Stacja Obsługi Samochodów „Cema” w Poznaniu, ul. Czechosłowacka 110, tel. 202-91, zawiadamia poślachaczy pojazdów mechanicznych, że przyjmują zamówienia na konserwację podwozi z 5-letnią gwarancją, w godz. od 6-22. 3828g

Combi Skodę, lub Warszawę, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3795g.

Warszawę M-20, po remoncie, sprzedam. Oglądać: od godz. 18-20, Sołtyśki, Ogrodowa 10 m. 6a. 3185g

Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego). Mieczysław Skapski (redaktor naczelny). 657-18. Refaktor naczelny — 654-09. 653-39. Redakcja nocna — 630-73 i 453-31. Dział ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon 659-16 i 611-21. Za treść i terminy druków PZG im M. Kasprzaka — Poznań Zwieryżynie. Poznań. Zwieryżynie 9 na konto PKO nr 122-6-211831; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe K-5

ZIMĄ KUPUJESZ — LATEM BUDUJESZ

MATERIAŁY BUDOWLANE

- cement
- dwuteowniki NP 80 mm do NP 160 mm
- stal zbrojeniową w prętach i kręgach
- cegłę pełną
- cegłę dziurawą
- cegłę kratówkę
- beton komórkowy
- płyty azbestowe - cementowe faliste
- papę bitumiczną i smolową
- żeliwo kanalizacyjne
- i inne artykuły budowlane

ZAKUPISZ W DOWOLNYCH ILOŚCIACH

W SKŁADACH WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

- ♦ w Poznaniu, ul. Węglowa 9/11
- ♦ w Poznaniu, ul. Gnieźnieńska 55a
- NA TERENIE WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO
- ♦ w Koninie, ul. Poznańska
- ♦ w Krotoszyń, ul. Nowotki 31
- ♦ w Pile, ul. Kossaka 100
- ♦ w Wolsztynie, ul. Przemysłowa 1.

Zakupienie materiałów budowlanych w placówkach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi — przyspieszy i ułatwi realizację planów posiadania własnego domu.

K439

Lokale

Krynica Górską! M-3 zamienię na mieszkanie na Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3863g

Mieszkanie M-4 w Szczecinie, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3861g.

Biuro Projektów — poszukuje do wynajęcia w Poznaniu lokalu o powierzchni 30 do 40 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3852g.

Zamienię mieszkanie samodzielne, kuchnia, łazienka na Winłarach — na podobne bliżej centrum. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3868g

Sprzedam mieszkanie w łączności. Krajewskiego 52. 3891g

Zamienię dwa samodzielne pokoje bez kuchni — na pokój z kuchnią — samodzielnie, na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3855g.

Pani, panu — pokój wynajmę, suterena. Ul. Grunwaldzka 336. 3921g

Wynajmę pokój małżeński w samym mieście. Płatne rok z góry. Poznań — Świerczewo, Krasickiego 37. 3929g

Inżynier samotny, poszukuje pokoju niueubowanego, na okres jednego roku (telefon 331-29, po godz. 16. 3879g

Pokój 1-osobowy, wynajmę. Tel. 647-95, od godz. 16. 3896g

Małżeństwu wynajmę duży pokój z garażem w domu jednorodzinnym z wygodami. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3814g.

Pokój ładny, jednoosobowy, wynajmę, c.o., telefon. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3826g.

Pan, poszukuje pokoju, śródmieście, Wilda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3830g.

Zamienię mieszkanie M-3 Rataje, najchętniej Jeżyce. Tel. 719-72. 3836g

Małżeństwu, pokój wynajmę. Płatne z góry za rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3847g.

Przyjmę małżeństwo na pokój. Ul. Bohuszezewiczów 4, Dębice, przedłużenie ul. Sosnowej. 3856g

Zamienię mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, 52 m² — na mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, chętnie nowe budownictwo z dozorstwem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3737g.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, I ptr. w Opolu, na podobne w Poznaniu. Poznań, Mostowa 24 m. 3. 3176g

Inżynier, poszukuje komfortowego pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4006g.

Komfortowe kwaterek mieszkanie o pow. 40 m² (I pokój), śródmieście, nowe budownictwo — zamienię na większe. Warunki nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3986g.

Niekrepujący pokój — wzdłużnie kawalerkę — wynajmę. Cena obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3964g.

Pokoju jednoosobowego poszukuje pani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3990g.

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 3285g

Łodówki naprawiam. Telefon 316-07. 3130g

Rolnika likwidującego gospodarstwo solidnego przyjmie do współpracy Haber Jan, Inowrocław Solankowa 71. 3323g

Garaż blaszany, oddam w dzierżawę. Głogowska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3899g.

Oddam zaprowadzony warsztat samochodowy w Poznaniu, z powodu przejścia na rentę. Tylko poważne oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3803g

Siedzenia Syreny, przebrałam na fiałowskie. — Poznań, Rawicka 54. 3980g

Spółdzielnia Pracy „Ustuga” Baranowo, ul. Włoszenna 3, przy granicy miasta, poleca usługi zakładu blacharstwa samochodowego oraz przeróbki siedzeń przednich samochodów Warszawa. 3853g

Garaż oddam w dzierżawę, w rejonie Szpitala Raszel. Tel. 446-61. 3854g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 — przyjmie:

PRACOWNIKA z wyższym lub średnim wykształceniem oraz 5-letnią praktyką na stanowisku kierownika Działu Księgowości. Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, VI ptr., pok. 625. K343

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu — przyjmie zaraz na zatrudnienie stałe

— KIEROWNIKA ROBÓT DROGOWYCH nawierzchniowych,
— KIEROWNIKA ROBÓT DROGOWYCH — specjalność roboty ziemne, betonowe cementowe i betony bitumiczne,
— MAJSTRA robót ziemnych i nawierzchniowych.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz minimum 5-letnia praktyka zawodowa. Warunki pracy i pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie i komunikacji.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych, Poznań, ul. Krauthofera 18, lub osobiście w godz. od 7 do 15 (w soboty od 7 do 13).

Zakłady Rowerowe „Romet” w Poznaniu, ul. Serbska 7 — zatrudnią następujących pracowników:

— TECHNIKA ENERGETYKA d/s gospodarki cieplnej,
— TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska kierownicze w produkcji,
— TECHNIKA ELEKTRYKA do Działu Kontroli Jakości,
— EKONOMISTĘ d/s KOOPERACJI w Dziale Zaopatrzenia,
— REFERENTA d/s OCHRONY P-POŻ.,
— TOKARZY, FREZERÓW, ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH I REMONTOWYCH, NASTAWIACZY MASZYN (wykwalifikowani i przycięzeni),
— ROBOTNIKÓW TRANSPORTU wewnętrznego i zewnętrznego,
— PRACOWNIKÓW służby dozoru, nadzoru,
— SPRZĄTACZKI pomieszczeń administracyjnych na pół etatu,
— KIEROWCĘ CIĄGNIKA (praca w Luboniu),
— ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Wynagrodzenie do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego Zakładu — telefon 383-206. K479

Przetargi

Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania — Wydział Budżetowo — Gospodarczy w Poznaniu, plac Kolegiacki 17 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

— robót posadzkowych i parkieciarskich,
— remontowo — budowlanych,
— wodno — kanalizacyjnych i c. o.,
— dekarskich,
— malarskich i
— stolarskich i
— ślusarsko — metalowych —

w gmachu Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania, plac Kolegiacki nr 17, Wydziale Zatrudnienia, ul. Zamkowa 1/2 i Ośrodku Wczasowo — Kolonijnym w Przesece.

Termin wykonania prac I, II, III i IV kwartał 1972 roku.

Oferty w zalakowanych kopertach, należy składać w Wydziale Budżetowo — Gospodarczym, pokój 35, w terminie do 5 lutego 1972 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Słowo kosztorys i bliższych informacji udzieli — Wydział Budżetowo — Gospodarczy, pokój 35, telefon 572-81, wewn. 235.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 lutego 1972 r. o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K544

INFORMUJEMY

Seans kolejnych filmów dokumentalnych odbędzie się dzisiaj 23 bm. o godz. 12.15 w sali Muzeum Historii Ruchu Robotniczego przy St. Ryńku (Odwach).

„Sztuka Meksyku” — to tytuł prelekcji W. Makowieckiego w poniedziałek, 24 bm. o godz. 17 w Klubie Plastyków, St. Rynek — Arsen.

Na audycję muzyczną w wykonaniu studentów klasy fortepianu prof. O. Dąbrowskiej zaprasza Wyższa Szkoła Muzyczna w poniedziałek, 24 bm. o godz. 19 do auli uczelni przy ul. Czerwonej Armii 87.

„Pamięci Henryka Śniegockiego — jednego z najstarszych organizatorów harcerstwa w Poznaniu i Wielkopolsce” — to temat wieczornicy, na którą Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania zaprasza 24 bm. o godz. 18 do Pałacu Działalności, St. Rynek 78.

Praca Nauka

Opiekunkę do dwójki dzieci przyjmie zaraz Ewa Zielke. Poznań, Chopina 1. 4251g

Dochoząca pomoc do 3-letniego dziecka — przyjmę. Kasprzaka 5 m. 8. 3904g

Krawcowa, przyjmie pracę chulupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3909g.

Opiekunka do 10-miesięcznego dziecka, potrzebna. Ul. Jeżycka 3/5 m. 14, po godz. 17, tel. 464-70. 3925g

Przyjmę panią lub panienkę do 1-letniego dziecka. Garbary 4 m. 3, tel. 552-38, dzwonić od godz. 17. 3846g

Przyjmę ucznia do nielówni, ukończone 16 lat. Kanałowa 17. 3788g

Korepetytora z matematyki, fizyki — poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3913g.

Tańców uczyć Poznań, Mickiewicza 27 m. 7 A. 2367g

Pracownia krawcowa — zatrudni krawcową do szycia konfekcji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3971g.

Pomoc domowa, samodzielna, może być z prowincji, na stałe przyjmę. Oddzielny pokój. Zgłoszenia do godz. 17. Sołacz, ul. Podolska 1, Poznań. 4019g

Sprzedam długą szubną suknię. Tel. 216-94. 3173g

Potrzebna pomoc domowa, chętnie rencistka. — Zgłoszenia od godz. 5 — Pogodna 64 m. 38, VII piętro, dojazd autobusem 63. 3973g

Do pracowni krawieckiej konfekcyjnej, potrzebny krojczy (ni). Praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3972g.

Kupno Sprzedaż

Kupię masę perlową. — Wiadomość: tel. 632-31. 3885g

Piec na parę, ewentualnie lokomotywę — kupię. Telefon 321-47. 3873g

Kupię stary sekretarzyk i ozdobny zegar ewentualnie z kurantem (może być uszkodzony lub niekompletny). Oferty z dokładnym adresem „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3997g

Pompę ssącą — tłoczącą do gestych płynów, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3952g.

† W dniu 22 stycznia 1972 r. zmarła opatrzona Sakramentami św.

STANISŁAWA LEWANDOWSKA
z domu SZPOTANSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 25 bm. o godz. 12, na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Marcinkowskiego 2 m. 9. 4313g

† Dnia 21 stycznia 1972 r. zmarł po długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św. najukochaşy mąż, najdroższy ojciec, teść, dziadek i brat św.

Doc. dr habil.

STANISŁAW KONIECZNY

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 13, na cmentarzu przy kościele parafialnym w Swarzędzu.

W głębokim bólu pogrążona

żona, córki i rodzina

Swarzędz, Kilińskiego 10. 4289m

† W dniu 21 stycznia br. zmarła opatrzona Sakramentami św. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością żona, siostra, matka, teściowa i babunia św.

ZOFIA KOZA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 14, na

Porażka Lecha

W związku z występami koszykarek krakowskiej Wisły w Pucharze Europy, ich mecz mistrzowski z Lechem, zostały przyspieszone i pierwszy odbył się wczoraj w sali przy ul. Chwiałkowskiego. Spotkanie Lech — Wisła zakończyło się zwycięstwem krakowianek 70:65. Do przerwy również prowadziła Wisła 35:33.

Wczorajsze spotkanie było bardzo zaciekłe i przez cały mecz, toczyła się zacięta walka o każdy punkt i piłkę. Żadna z drużyn nie mogła zdobyć zdecydowanej przewagi a prowadzenie zmieniało się co kilka minut. Lech miał spore szanse rozstrzygnięcia tego pojedynku na swoją korzyść, jednak poznaniaczki pozbawione w ostatnich minutach swojej najlepszej, wczoraj, zawodniczki Stróżyny (spadła za 5 osobistych), nie potrafiły wywalczyć przewagi i ostatecznie zeszły z boiska pokonane.

Punkty zdobyły dla Lecha: Stróżyna 24, Wasilewska 12, Mních 10, Fromm 9, Frackowiak 6, Kowalska 4, dla Wisły: Rogowska 24, Wojtal 18, Ogłodzińska 10, Likso 8, Guzik 6, Szaflik 4. (s)

W zaległym meczu 6 mistrzostwo I ligi koszykowskiej kobiet koszykarki Korony przegrały z Polonią Warszawa 59:76 (29:46).

Liga angielska

Oto wyniki 26 kolejki piłkarskiej ligi angielskiej: Arsenal — Huddersfield 1:0, Coventry City — Ipswich Town 1:1, Crystal Palace — Manchester City 1:2, Everton — Bromwich Albion 2:1, Leeds United — Sheffield United 1:0, Manchester United — Chelsea 0:1, Newcastle United — Tottenham 3:1, Nottingham Forest — Leicester City 1:2, Stoke City — Southampton 3:1, West Ham United — Derby County 3:3, Wolverhampton Wanderers — Liverpool 0:0.

W meczach II ligi padły wyniki: Blackpool — Bristol City 1:0, Charlton Athletic — Carlisle United 1:1, Fulham — Luton Town 3:1, Middlesbrough — Sunderland 2:0, Norwich City — Preston North End 1:1, Orient — Burnley 1:0, Portsmouth — Cardiff City 2:0, Queens Park Rangers — Oxford United 4:2, Sheffield Wednesday — Millwall 1:1, Swindon Town — Hull City 2:1, Watford — Birmingham City 0:1. (o-za)

STYCZEN	Rajmunda
23	Tymoteusza
Niedziela	
24	
Poniedziałek	Słońce: 7.49—16.20

TEATRY

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Szkoła żon”, NOWY — g. 19 „Córki pod kluczem”, OPERA — g. 11 „Cyrulik Sewilski”, g. 19 Koncert galowy „Pod Perazem”, OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”, MARCINEK — g. 10 i 17 „Ludowa szopka polska”, KABARET „TEY” (Masztalarka 8a) — g. 16 „Czymu nima dżymu?” W poniedziałek nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Trad” (pol. 16 l.), APOLLO — g. 10, 12, 15, 17, 30, 20 i poniedziałek g. 15, 17, 30, 20 „Bulitti” (USA 16 l.), BAŁTYK — g. 10, 15, 17, 30, 20 „Rozkromienie złoćności” (USA 14 l.), g. 12, 30 „Jeziorek Starej Sowy” (NRD 11 l.), poniedziałek g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 i 20 „Czyż nie dobiega się koni?” (USA 16 l.), CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.), g. 18, 20 „Nie można żyć w troje” (ang. 18 l.), GONG — g. 10, 12 „Uwaga żołnierz” (radz. 11 l.), g. 16, 18, 20 i poniedziałek g. 10, 12, 16, 18, 20 „Tristana” (wl. 18 l.), GRUNWALD — g. 12 „Smocza jama” (bajka), g. 16, 19 i poniedziałek g. 17, 19, 30 „Złoto Mackenny” (USA 16 l.), GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Pan Dodek” (pol. 11 l.), g. 16, 18, 20 „Nie o niej nie wiedział” (wl. 18 l.), poniedziałek g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Gang Olsena” (duński 16 l.), KOSMOS — g. 11 „Niezawodni przyjaciele” (rum. 7 l.), g. 17 „Gdzie jest generał” (pol. 11 l.), g. 19, 30 „Polowanie na muchy” (pol. 18 l.), poniedziałek g. 17 „Fahrenheit 451” (ang. 16 l.), g. 19, 30 SDFK „Fantom” („Skradzione pocałunki”), MALTA — g. 14 „W krainie 1001 nocy” (pol.), g. 15, 18, 20, 15 „Sze rkość geograficzna zero” (jap. 14 l.), poniedziałek g. 16, 18, 20 „Jego wysokość towarzyszy książkę” (NRD 14 l.), MINIATURKA — g. 14, 16 „Dziękuję ci” (ang. 7 l.), g. 18, 20 „Nie lubię poniedziałku” (pol. 14 l.), poniedziałek nieczynne, OLIMPIA — g. 11 „Saba detektyw” (bajka), g. 12 „Przygoda w lesie” (bajka), g. 13 i poniedziałek g. 12, 30 „Mayerling” (fr. 14 l.), OSIEDLE — g. 17, 19 „Wyzwolenie” (cz. i 17 radz. 14 l.), poniedziałek g. 17, 19 „Efi Briest” (NRD 14 l.).

Sport-sport-sport

Piłka ręczna

Tylko jeden punkt Grunwaldu

Zespół poznańskiego Grunwaldu sprawił swoim sympatykom spory zawód, remisując w meczu o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn z waleczną o utrzymanie się w lidze Spółnią Gdańsk 17:17. Do przerwy prowadzili gdańszczanie 11:10.

Siatkowska

Zwycięstwo Energetyka

Wczoraj rozpoczęła się druga runda rozgrywek mistrzowskich II ligi siatkarek. Poznańskie energetyki już w pierwszym spotkaniu odniosły sukces, wygrywając z AZS-em Politechnika Warszawa 3:1. Pierwszy set upłynął pod znakiem ostrej walki, z której zwycięsko wyszły poznaniaczki wygrywając 16:14. Drugi wygrali goście 15:12 zaś trzeci rozstrzygnęły na swoją korzyść poznaniaczki 15:10. W czwartym AZS prowadził już 11:3, ale na szczęście siatkarki Energetyka potrafiły się zmobilizować i wygrać 15:11. (s)

Kronika olimpijska

Trzy sztafety niosące znicz olimpijski przemierzają obecnie wyspę Hokkaido. Wyruszyły one z trzech punktów, a spotkają się w Sapporo w dniu 29 bm.

Około 200 uczestników Zimowych Igrzysk Olimpijskich przybyło już do Sapporo. Są tu m. in. reprezentanci Austrii, Czechosłowacji, Kanady, NRD, Włoch, Japonii, Polski (pierwszą część ekipy), Rumunii, Wielkiej Brytanii, Szwecji i Szwajcarii.

Z okazji Zimowych Igrzysk Olimpijskich wypuszczona zostanie seria pamiątkowych monet 100-jenowych. Wzbudziły one wielkie zainteresowanie wśród numizmatyków.

W Komitecie organizacyjnym Igrzysk w Sapporo zatrudniony jest jako tłumacz siostrzeniec cesarza Japonii — 26-letni książę Tomohito. Studiował on na uniwersytecie oxfordzkim i doskonale zna język angielski (o-za)

Pierwsze minuty wczorajszego spotkania upłynęły pod znakiem przewagi gospodarzy, którzy choć nie reprezentowali najwyższej formy, prowadzili już 4:2. Od tego jednak momentu (16 min. meczu) inicjatywa przeszła w ręce gości. Ze stanu 4:2 dla Grunwaldu doprowadzili oni do prowadzenia 8:4. W ciągu zaledwie 4 minut Spółnia strzeliła 6 bramek, sama nie tracąc ani jednej. W tym okresie poznaniacy grali fatalnie. Dopiero w ciągu ostatnich 10 minut pierwszy połowy, Grunwald zerwał się do ataku i doprowadził do wyrównania na 8:8. Ostatecznie do przerwy prowadzili Spółnia 11:10.

W drugiej części meczu w dalszym ciągu nieznaczna przewagę mieli poznaniacy, ale pod koniec spotkania Spółnia znowu strzeliła pod rząd kilka bramek i na 4 minuty przed końcem prowadziła 17:15. Na szczęście Grunwald zdołał strzelić 2 bramki i uratować jeden punkt.

Wydaje się, że poznaniacy nie byli wczoraj najlepiej usposobieni.

KTO Z KIM GDZIE?

Godz. 10 — Warta — Baildon, To warszawski mecz koszykarzy w Sali przy ul. Saperskiej.
Godz. 11 — Energetyk — AZS P-W Warszawa, II-ligowy mecz siatkarek w Sali przy ul. Grunwaldzkiej 1.
Godz. 12 — Grunwald — Wybrzeże, I-ligowy mecz piłkarzy ręcznych w Sali przy ul. Marceleskiej.
Godz. 16 — Ogólnopolski pływacki sprawdzian wytrzymałościowy (biegi na dystansie 400 m. we wszystkich stylach) na Pływalni przy ul. Chwiałkowskiej.
Godz. 18 — Lech — Wisła, I-ligowy mecz koszykarzy w Sali przy ul. Chwiałkowskiej.

Grali wolno i rzadko decydowali się na przeprowadzenie szybkiego ataku. Poza tym często oddawali rzuty z nieprzemyślanych pozycji co najczęściej kończyło się utratą piłki.

Osobną sprawą było wczoraj sędziowanie. Nie rozumiemy jak Pol ski Związek Piłki Ręcznej mógł wyznaczyć na mecz Grunwaldu, sędziego z Wrocławia. Pan Hele-mejko popełnił wiele błędów. Najczęściej omyłkowe decyzje dotyczyły zawodników Grunwaldu. Niezależnie od faktu, że poznaniacy grali słabo, decyzje sędziego z Wrocławia były dla nich w wielu wypadkach krzywdzące. (s)

W jedenastej kolejce spotkał o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej mężczyzn lider tabeli Śląsk wygrał we Wrocławiu z Wybrzeżem Gdańsk 21:14 (10:4) i umocnił się na pierwszej pozycji. Niespodziewanej porażki doznała w Katowicach siódemka wicelidera — Anilana Łódź. Goście przegrali ze Spartą 15:18 (9:11). W Mielsku tamtejsza Spółnia wygrała z ostatnią drugą tabeli Lechią Gdańsk 28:19 (14:11).

W tabeli prowadzi nadal Śląsk Wrocław 184 pkt. przed Grunwaldem Poznań — 157 pkt., Anilana Łódź — 148 pkt., Stala Mielec i Sparta Katowice po 111 pkt.

(o-za)

Rajd Monte Carlo

39 samochodów przejechało przez Wielkopolskę

Tłumy entuzjastów motoryzacji zgromadziły się na trasie przejazdu uczestników tegorocznego samochodowego Rajdu Monte Carlo. Drogi i ulice województwa poznańskiego jak i samego Poznania, były obławione gęstym szpalerem widzów.

Po starcie w Warszawie, który nastąpił w piątek o godz. 17.45, pierwszy wóz zameldował się na punkcie kontroli czasu w Gdyni przed godz. 5, natomiast o godz. 6.01 w odstępach jednonumitowych, samochody rajdowe wyruszyły na trasę do Poznania. Pierwszy do stolicy Wielkopolski przyjechał poznaniak Adam Smorawski ze swoim pilotem Ryszardem Zyszkowskim na samochodzie „BMW-Alpine”. Odległość z Gdyni do Poznania, pokonali oni w czasie 2,51 godz. Zaraz za nimi przyjechały dwa Porsche prowadzone przez znanych kierowców Waldegaarda i Larrousse. W odstępach kilkunastominutowych nadjeżdżały kolejne zalogi, a wśród nich wszystkie polskie Floty. Nie stawił się natomiast w Poznaniu Holender Sietemaker. W jego woźzie — Fordzie-Eskorcie, nastąpiła awaria instalacji elektrycznej. Na skutek awarii silnika musiał w Poznaniu zrezygnować z dalszej jazdy Francuz Jean Jakubowski, startujący na samochodzie Opel (nr startowy 231).

Natychmiast po przyjeździe polska zalogą Floty nr 89 (A. Jaroszewicz — J. Wojtyna) odprowadziła swój wóz do TOS-u przy ul. Tatrzańskiej, gdyż mieli oni poważne kłopoty z uszczelkami w skrzyni biegów i związanym z tym wyciekaniem oleju.

Wszystkie zalogi, które przybyły do Poznania nie szczędziły słów uznania organizatorom — Automobilklubowi Wielkopolskiemu, za sprawną organizację i serdeczne przyjęcie. Większość zawodników skorzystała z basenu kąpielowego, zjadła posiłek, mogła odpocząć w specjalnie przygotowanych pokojach. W okresie kiedy zawodnicy odpoczywali wozy zostały umyte.

Punktualnie o godz. 12.01 nastąpił start do następnego etapu prowadzącego do Wrocławia. Widzowie bardzo serdecznie pożegnali poznaniaków A. Smorawskiego i R. Zyszkowskiego. Serdeczne słowa otrzymało również małżeństwo Zasadowe, jak również pozostali polscy i zagraniczni zawodnicy. (s)

Kolarze zdobyli czwarte kółko olimpijskie

W zakopiańskim ośrodku sportowym COSTIW, nadano kolarzom czwarte kółko olimpijskie. Otrzymał je: szosowcy — Edward Barcik, Zenon Czechowski, Zygmunt Hanusik, Lucjan Lis, Czesław Polewiak, Tadeusz Mytnik, Jan Smyrak, Stanisław Szozda i Ryszard Szurkowski. (o-za)



Fot. — „Głos”

DYŻURY

SZPITALA: — niedziela: internia, chirurgia ogólna, laryngologia ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33. Poniedziałek: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — całą dobę; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszk 103), tel. 566-66. Podstacje: w Luboniu tel. 09 i 566-66; w Swarzędzu, tel. 299 i 566-66 — czynne całą dobę. Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15-23, niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — całą dobę.

Punkty Pomocy Wieczorowej w godz. 18-22, niedz. i święta od 13-22; Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 4).

Telefon Zaufania nr 588-87 i 522-51.

Porady Przeciwalkoholowe, tel. 539-18. Apteki, al. Marceleskiego 11 (cała dobę), dyżury nocne: Główna 53, Staroleśka 79, Dzierżyńskiego 394, Kórnicka 24. Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocny wypadki.

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.30 W rannych panto-fach nr 83; 9.05 Fala 72; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci młodszych „Pięć gwiazd pana Popera” słuch.; 10.20 Radiowy tygodnik muzyczny; 11 Rozgłośnia Harcerska; 11.40 Anegdota i fakty; 12.15 Wesoły autobus; 13.15 Z nowych nagrań Charlesa Aznavoura; 13.40 Harmonika po polsku — gra Z. Żerajka; 14 Kompozycje przysięgłego tygodnia; 14.30 „W Jeziorkach”; 15 Konc. żywe; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Teatr PR — „Dzwonia do drzwi, otwórz”; 17.10 Spotkanie z bluesem; 17.40 Melodie ludowe w wykonaniu chóru i kapeli ludowej Rozgłośnia Śląskiej; 18.08 Radiowa piosenka miesiąca;

19.15 Przy muzyce o sporcie; 19.53 Dobranocka; 20.30 „Matysiałow”; 21 Pół na pół — magazyn z muzyką; 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.30 Jan Pietrzak poleca.; 23.10 Turniej orkiestr radiowych; 0.10 Program nocny z Rzeszowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.45 Zauw. i uśmiechaj się; 8. Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim; 8.35 Radio problemy; 10 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranek symfoniczny muzyki klasycznej; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Teatr dla dzieci — „Krzesło”; — baśń; 15.30 Melodie na deser; 15.45 Z księgarskiej lavy; 16.30 Koncert chopinowski z nagrań Światłostwa Richtera; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR — Studio Współczesne; „Podróż nocna”; 18.32 Spraw. dżw. z meczu z mistrz. I ligi piłki ręcznej „Grunwald” Poznań — „Wybrzeże” Gdańsk; 19.45 Baletka wachta; 20 Magazyn literacko-muzyczny „Listy miłośników”; 21.30 Radiowy Magazyn przebojów; 22.05 Ogólnop. i pozn. wiadomości sport.; 22.35 „Niedzielnie spotkania z muzyką” V aud. z cyklu: „Balety Igora Strawińskiego”; 23.40 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Spotkanie z Bingiem Crosby; 8.10 A jednak to się dzieje; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Jeżdżący” — odc. 4 pow.; 9.10 Gra jace listy; 9.35 To właśnie tu — Czarne; 10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Jan Brahm — Konc. podwójny a-moll op. 102 na skrzypce, wiolonczelę i orkiestrę; 12.05 „Człowiek imieniem Sorge”; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13 Tydzień na UKF-ie; 13.15 4/4 — magazyn muzyczny; 14.05 Pa da śnieg; w piósenkę; 14.20 Perry skop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Różne barwy przebojów; 15.10 Pierwsze obroty — muzyczne premiery; 15.30 Wiosna bez ptaków — reportaż; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Kronika zespołu „I Califfi”; 16.40 Muzyka w poezji — walc; 17 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Jeżdżący” — odc. 6 pow.; 17.40 Zaproszenie do tańca — umbigada; 18.05 W tym jest — rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój ma gnetofon; 19 „Nie ma ulicy Długiej” — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Z notatnika radiowego — gawęda; 20.10 Wielkie recitale — Jurozy V Konkursu Chopinowskiego — Lew Oborin; 21.05 Pod Kurza Stopką; 21.25 Melodie z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Suita tygodnia — J. F. Haendel; „Muzyka na wodzie”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Anna German; 22.20 Mały słownik sztuk pięknych; 22.35 Migawki kabaretowe; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje Zofia Seretok; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc śpiewa Eva Olmerova.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.30 Reportaż na zamówienie; 8.08 W naszym domu; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.22 Co słychać w kraju i na świecie; 8.25 Poranny refren; 8.30 Konc. ży czeń; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Dla kl. I i II (j. polski)

„Na przystępkę — słuch.; 9.20 Mu zyka operowa; 10.05 „Zia godziną” — fragm. pow.; 10.25 Melodie kra-jów nadbałtyckich; 11 Dla kl. VI (geografia); „Trzy razy Kraków”; 11.25 Rozrywkowy konkurs pianistyczny; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 Z wrocławskiej fonoteki muzycznej; 13 Z życia ZSRR; 13.20 „Wieś tańczy i śpie-wa”; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Reportaż literacki — Marii Reizer „Nunc est bibendum” rzecz o Stefanie Golebiowskim; 14.20 A. Liadow: Poemat symf. „Kikimora”; 14.30 Przegląd beatowy; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega (magazyn popularno-naukowy); 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Ak tualności; 19.15 Z księgarskiej lavy; 19.20 Kupić nie kupię, posłuchać warto; 19.30 Pieśni ze Śpiew-ników Domowych Stanisława Moniuszki; 21 Naukowcy rolnikom — Gospodarowanie na glebach lek-kich; 21.25 Pięć minut o wychowa-niu; 21.30 Zespół Dźwięklatka; 22 Konc. żywe; 22.35 Miłośników muzyki poważnej; 22.40 Piosenki ze zna-kiem jakości w opr. Z. Nowickiej; 23.10 Korespondencja z za-granicą; 23.15 „Merkuriusz” — kadei muzyki; 23.40 Z muzyki dawnej; 0.10 Koncert żywe; od Polonii za-granicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Wesołe rytmy; 8.35 Radiowe interpacje; 8.45 Polskie melodie ludowe w wyk. Zespołu Ludowego PR w Warszawie; 9 I Suita z Opery „Carmen”; 9.10 Uni-wersytet Radiowy. Cykl: „Nauka w służbie pokoju”; 9.35 Kobiety ABC; 10.05 Z krajów zorzy polarnej; 10.25 „W Jeziorkach”; 10.55 Kompozytor tygodnia — Bela Bar-tok; 11 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 10 minut wielkopolskich me-lodi ludowych; 13.25 Magazyn dla kobiet; 13.40 „Odrzalek” — opowia-danie; 14.05 Piosenki z kwiatkiem; 14.25 Jazz na trąbce i fortepianie; 14.45 Ciężnia młodego Wertera — fragm. pow.; 15 Konc. Chóru Rozgłośnia Wrocławskiej PR; 15.20 Kompozytor i dyrygent — John Barry; 15.30 „Przygoda z piosen-ka”; 17.15 Poniedziałek remaneshy sport. E. Pacholskiego; 17.25 Pozn. konc. żywe; 17.55 Radiopress; 18.05 Kaliski Festiwal Muzyki Młodej; 18.20 Sonda — dźwięko- wy przegląd społeczno-ekonomicz-ny; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne „Czary na gorze Pelo Padang” — słuch.; 20.11 Konc. z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV; 21.38 Wiersze R. Sadowskiego; 21.48 Recital piosen-ek; 22.33 Jazz ze Skandynawii; 22.50 Nowiny i nowinki muzyczne; 23.05 Gra zespół instrumentalny; 23.15 Nowości Polskiego Wydawnictwa Muzyki; 23.50.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrocircuit zespołu „Tropicales Tahiti Granda Banda”; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzycz-na pocztka UKF; 9 „Jeżdżący” — pow.; 9.10 Rozrywkowe instrumen-tarium; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 So-piockie sukcesy; 10 Josef Haydn — Divertimento G-dur op. 31; 10.15 Na polach Tarchomina; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Zabić drożdża” — pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na poznajskiej antenie; 15 Czas pana Antoniego — gawęda; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35

Trudny świat; 15.50 Kolokwium z tańca klasycznego; 16.15 W stylu „orient”; 16.30 W stylu country; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Jeżdżący” — powieść; 17.40 Nie tylko melo-dia; 18 Świat dźwięków; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w wyd. dżw. „Ogniem i mieczem”; 19.30 Piosenki z telekina; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Muzyka w „Panu Tadeuszu” — cz. IV; 20.20 Deutsch im Funk — język niemiec-ki; 20.35 Płyty nasze i naszych przyjaćli; 21 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 21.20 Sombrore pełne muzyki; 21.45 Opera tygodnia — W. A. Mozart „Uprawdzenie z Se-raju”; 22.05 Gwiazda siedmiu wie-czorów — Cat Stevens; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Swoje ulubio-ne wiersze recytuje Zofia Seretok; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc — śpiewa Lucja Dalla.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.50 — Kurs Rolniczy: „Prowit w żywieniu słoń”; 8.25 — Przypomi-namy, radzimy; 8.35 — Nowocześ-ność w domu i zagrodzie; 9 — Dla młodych widzów: TV Klub Śmiały — „Olimpijski tor „Pościg”; — film z serii: „Przy-godę psa Cywila” „Zrob to sam”; 10.15 — W starym kinie; 11.15 — Sprawozdawcy Magazynu Sporto-wo; 13.25 — Z cyklu: „Szlakami zabytków”; „Świątynia Amora”; 13.50 — Dziennik; 14.05 — Kon-cert Symfoniczny z Filharmonii Narodowej w Warszawie. Wyko-nawcy: Ork. Symf. Filharmonii Narodowej w Warszawie pod dyr. W. Roweckiego. W programie: uwer-tura do opery „Wilhelm Tell” — Rossiniemu oraz koncert skryp-ko D-moll Sibeliusa; 15 — Bre-miani; 15.30 — Teatrzyk dla przed-szkolaków — A. Chodorowska: „Pani Wrona”; 16.10 — Piórkiem i węglem; 16.35 — Piosenka dla Ciebie; 17.40 — PKF; 17.50 „Fak-szerce” — program z cyklu „Zna-ki zapytania”; 18.30 — „Tele-Echo”; 19.20 — Dobranoc i Dzien-nik; 20.05 — „Dziękuję na je-den sezon” — film fab. produkcji rumuńskiej; 21.45 — Magazyn Spor-towy.

PROGRAM II: 14.35 — Początku-jacy i wybitni — program NRD; 15.35 — „Złota nuta” — program rozrywkowy; 17.05 — Z wizyta w muzeum; 17.35 — „Pukać do każ-dych drzwi”; — film amerykański; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Estrada literacka: „Jest w pie-kle miejsce znane...”; 20.40 — Klub Dobrej Książki; 21.05 — „Gotyk” — odc. II z cyklu: „Dźwięk i linia”; 21.50 — Refleksje na dobranoc.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: 15.20 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy „Praca i moc prądu” oraz „Prad elektrycz-ny w elektrolitach”; 16.30 — Dzien-nik; 16.40 — Dla dzieci — Zwierze-nie — w programie film z serii „Wally Gator”; 18 — „Znaczniki z Woldenbergu”; 18.20 — Kobieta współczesna; 18.45 — Eureka — ma-gazyn popularno-naukowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr TV — Gabriela Zapolska — „Za-buska” Reż. — J. Słotwiński; 21.40 — „Zbliżenia”; 21.10 — Duet forte-pianowy — Bollatto Perrino (Wło-cho) w programie Franciszek Schu-bert — Fantazja — f-moll op. 103; 22.30 — Dziennik; 22.50 — 23.55 — Po-litechnika TV — (powt.).